

KALENDARZ

Dziś św. Tomasza Kantuaryjskiego
D. 30 „ Eugeniusza B. i Dawida K.
„ 31 „ Sylwestra Papieża.

Cena ogłoszeń.

Za pierwsze 6 wierszy kop. 25,
za każdy następny wiersz po k. 3.

KALISZANIN,

TERMOMETR

	Dziś	rano	wpoł.
Ciepła
Zimna	...	6	3

BAROMETR

Wczoraj } stała pogoda.
Dziś }

GAZETA MIASTA KALISZA I JEGO OKOLIC.

Wtorek dnia 29 grudnia 1874 roku.

Kaliszanin wychodzi 2 razy w tygodniu, t. j. we Wtorki i Piątki w południe. — **Cena Kaliszanina:** kwartalnie: rs. 1 kop. 20, za przesyłkę pocztą kop. 40; miesięcznie kop. 40, za odosłanie po kop. 5 miesięcznie: numer pojedynczy kop. 6. — **Prenumeratę przyjmują:** w Kaliszu: główny kantor w drukarni wydawcy W. Hindeitha, i miejscowe księgarnie; w Warszawie p. Stanisław Winiarski utrzymujący skład papieru na Nowym Świecie № 62. — Artykuły nadsyłane zwracaniem nie będą.

Od Wydawcy.

„Kaliszanin” wychodzić będzie i w roku przyszłym, w tym samym formacie, programie i cenie.

Szanowni Prenumeratorowie raczą zgłaszać się wcześniej z zapisywaniem, gdyż zwłoka powoduje opóźnienia w przesyłce, a czasem naraża i na brak pierwszych numerów, których niepodobieństwem jest zapisującym się późno Prenumeratorom dostarczać.

„Kaliszanin” ekspedjowany jest najregularniej w dniu wyjścia; wszelkie więc spóźnienia w jego przesyłce, lub niedochodzenie, nie od Wydawcy pochodzą.

Prenumeratę przyjmują wszystkie tutejsze księgarnie, a nadto kantor Wydawcy. Szan. Prenumeratorowie z prowincji raczą w przedmiocie prenumeraty odnosić się pod adresem: „Do Wydawcy Kaliszanina, w Kaliszu, ulica Marjańska.”

Cena tego pisma wynosi: kwartalnie w miejscu rs. 1 kop. 20; na prowincji rs. 1 k. 60 (moneta drobna może być nadsyłana markami pocztowymi); miesięcznie w miejscu po kop. 40, z odosłaniem miesięcznie po kop. 45, kwartalnie rs. 1 kop. 35; numer pojedynczy kop. 6.

Rozporządzenia władz miejscowych.

Magistrat miasta gubernalnego Kalisza.

Jaśnie Wielmożny Jenerał Gubernator Warszawski w dniu 31 października r. b. za Nr 25155 ostatecznie wyrezytował: iż nabycie przez miasto Kalisz zabudowań po b. kadetским korpusie, dla pomieszczenia Magistratu i innych miejskich instytucji uważa za nieodpowiednie.

W skutek tego, i zgodnie z życzeniami większości mieszkańców, należałoby przystąpić do sporządzenia kosztorysów na budowę nowego ratusza — ponieważ jednakże Jaśnie Wielmożny Gubernator Kaliski powziął wiadomość, iż niektórzy mieszkańcy budowę ratusza wśród starego rynku, na miejscowości gdzie dziś odwach istnieje, uważają za niedogodną, przeto nie chcąc działać zbyt pośpiesznie i chcąc posiadać przy ostatecznym zdecydowaniu tej kwestji wszelkie możebne dane, zalecił Magistratowi zebrać wiadomości: 1) jakie mianowicie istnieją w mieście Kaliszu place, na których mógłby być pobudowany ratusz? 2) jakie są domy, w których z małemi zmianami mógłby być pomieszczony zarząd miejski?

Spełniając to zarządzenie, Magistrat uprzejmie wzywa właścicieli nieruchomości, aby jeżeli posiadają place lub też domy, w których mógłby być pomieszczony Magistrat, niezwłocznie i nie później jak w ciągu dni 15 złożyli na ręce Prezydenta, ręczny plan tych placów i domów, z oznaczeniem wewnętrznego rozkładu pomieszczeń, obszerności takowych w stopach ruskich, krótkim opisaniem, a mianowicie: czem dom kryty, z jakiego materiału pobudowany, oraz jaka jest tego domu lub placu wartość. Pomienione plany w następstwie będą rozpatrywane przez wysadzony ad hoc komitet pod prezydencją Jaśnie Wielmożnego Gubernatora Kaliskiego, który to komitet ma ze swej strony zaopiniować, co będzie wygodniejszym dla miasta, budowa nowego ratusza i na którym placu — czy też nabycie już istniejącej posesji i której mianowicie.

Kalisz dnia 11 (23) grudnia 1874 r.

Prezydent Przedpeński. — Radny Pławski.

Wiadomości miejscowe i okoliczne.

** Dziś tedy nastąpi otwarcie sali w gmachu b. korpusu koncertem amatorskim, nader bogatym i urozmaiconym.

Co do samej sali, oglądaliśmy ją i przyznać musimy, że sąd o niej w jednym z przeszłych numerów *Kaliszanina* w artykule nadesłanym wyrzeczony, był nieco za surowym, gdyż całość przedstawiała się oczom naszym w najpoważniejszym świetle. Bliższe szczegóły, dotyczące tego, tak potrzebnego nam nabytku, podamy w przyszłym numerze.

Co do koncertu, byliśmy na dwóch jego próbach, i możemy zapewnić, że ktokolwiek będzie jego słuchaczem, tak samo wyjdzie zachwyconym, jak wszyscy ci, którzy mieli sposobność podziwiać tak rzadki zbiór talentów, w jakie Kalisz zarówno pod wokalnem, jak i instrumentalnym, obfituje dziś względem, i gdyby nie nieszczerne wspomnienie o Friemannie, nadalibyśmy mu miano miasta muzycznego *par excellence*...

Wiele cennych zabytków przeszłości, arcydzieł średniowiecznej sztuki, zbiegiem różnych wypadków straconych dla nas na czas długi, po upływie setek lat wydobywa z wnętrza ziemi i ciemnych podstryszy, przypadek lub staranne poszukiwania pracownitego archeologa. Dzisiaj galerje i muzea pełne są odzyskanych w ten sposób przedmiotów, a opiekuńcza dłoń człowieka starannie osłania je od szkodliwych wpływów czasu i zabezpiecza od zguby. Wiele też z takich zabytków, przeważnie średniowiecznego malarstwa, pobożna ręka ku Bożej chwale zawiesiła na ścianach kościołów, lub w wilgotnych korytarzach klasztorów. Te ostatnie zwykle po kilkuset latach swej doczesnej egzystencji, emigrując z miejsca na miejsce, w końcu znajdują swój grób pod strychem klasztoru, lub skazane na całkowite zniszczenie, giną w płomieniach klasztornej kuchni, ze szkoda dla nauki i sztuki. Przeciwnie podobnemu lekceważeniu cennych pamiątek przeszłości, i graniczącemu z wandalizmem niedbalstwem, należy znaleźć skutecznie działający antydot. Antydotem takim, według nas, będzie wskazywanie marnujących się w ten sposób pamiątek, w celu zwrócenia na nie uwagi miłośników i znawców. Pierwsi przeto robimy początek:

W kościele bernardyńskim w mieście Warcie po prawej stronie presbiterjum, znajduje się wielkich rozmiarów obraz olejny, malowany na drzewie, przedstawiający Wniebowzięcie Matki Boskiej. Według zdania specjalistów, obraz ów jest arcydziełem szkoły bizantyjskiej i pochodzi z XV wieku. Jak dawno znajduje się w klasztornych murach, nie wiemy, sądząc jednakże z licznych uszkodzeń i sygiącego się z niego próchna, nie wróżymy mu długiego życia, i dlatego wartoby zawczasu postarać się choćby o jego fotograficzną reprodukcję.

Podobny obraz tej samej szkoły i z tegoż samego czasu, zdobi wielki ołtarz kościoła parafialnego w temże mieście. Ten jednakże, co do stanu, w jakim się znajduje, zupełny przedstawia kontrast z poprzednim, i z tego powodu długie jeszcze obiecuje przetrwać lata.

W dniu 2 b. m. i r. odbyło się uroczyste poświęcenie nowo-wybudowanych dwóch bocznych ołtarzy w kościele parafialnym we wsi Brudzewie Kaliskim, której to ceremonji dopełnił JW. Infułat ks. Augustyn Lipski, Kanonik Katedry Włocławskiej.

W przeszły wtorek panie J. K., M. K. i Z. R. rozdały własnoręcznie pomiędzy biedne dzie-

ci pięćdziesiąt siedm sztuk ubrania, zakupionego z zebranych przez siebie funduszy, lub też nadesłanego im od znajomych. Ubranka te składały się z włóczkowych czepeczków dla dziewczynek, pończoszek, szalików, sukienek, fartuszków, jak również z pary trzewików, nadesłanych przez jedną z uczennic szewstwa w pracowni rzemieślniczej dla kobiet.

Można sobie wyobrazić rozjaśnione buzie, wdzięczność jaśniejącą z ocząt tego biedactwa, które cisnęło się do ucałowania dobroczynnych rąk młodych dobrodziejek, i przypuścić, ile dobrych życzeń z pod niskich przedmieściowych strzech, popłynęło ku ofiarodawczyniom. Rozsiewać wśród maleńkich radość i wzbudzać w ich serduszkach dobre uczucia wdzięczności i miłości — jest to czynić bardzo wiele, myśleć szlachetnie i głębiej pojmować społeczne obowiązki.

We czwartek odbyło się zwykłe rozdanie gwiazdki dzieciom w obecności Opiekuna ochronki miejscowego kapłana i sióstr miłosierdzia, która dzięki nadesłanym darom była dość obfita.

— Naczelnik komory Szczypiorno, odezwał Rządu Gubernialnego Kieleckiego, zawiadomiony został, że w niektórych miejscowościach Galicji Austriackiej, pojawił się księgosusz, który jest już i w Warszawie; zabronionem więc będzie przeprowadzanie i przewożenie przez powyższą komorę bydła, nierogacizny, owiec, jak również produktów surowych, wyszczególnionych ustawą weterynaryjną.

— Na rzecz czytelnictwa złożono w Agencurze Spółki Kolportacyjnej następujące dzieła:

W-ny Kieszczyński:

1) Dumas. Vie et aventures de John Davys

2 volumes.

Pan X.

1) Bogata dziedziczka. Komedja przerobiona z tekstu francuzkiego. 2) Z. Ancyworowicz. Rys powinności chrześcijanina.

W kolskim powiecie w 1873 r. ludności stałej było: Katolików: mężczyzn 27,628, kobiet 31,687; Ewangielików: męż. 6,264, kob. 7,035; Żydów: męż. 4,228, kob. 4,515, czyli mężczyzn 38,130, kobiet 43,237, — ogółem 81,467. Urodziło się: Katol. dzieci płci męz. 1,413, żeń. 1,627; Ewang. dzieci płci męz. 192, żeń. 149; Żydów: dzieci płci męz. 204, żeń. 158. Umarło: Katolik. męż. 911, kobiet 933; Ewang. męż. 173, kobiet 196; Żydów: męż. 174, kobiet 155. Zawarto małżeństw: Katolików 452, Ewang. 68, Żydów 68.

Gazetka mająca wychodzić w Częstochowie, otrzyma podobno tytuł „Echo z nad Warty.” Warta i Prośna, są to rzeki związane tak ścisłemi węzłami, że i echo z nad Warty znajduje zawsze nad Prośną odgłos żywej przychylności i sympatji.

Celem pomnożenia funduszy na utrzymanie Instytucji Dobroczynnych w powiecie sieradzkim, Rada Opiekuńcza tegoż powiatu postanowiła w dniach 19 (31) grudnia r. b., 4 (16) stycznia i 23 stycznia (4 lutego) r. p. wydać w mieście Sieradzu trzy bale publiczne, w urzędzonej umyślnie na ten cel obszernej sali. Sądząc z tradycji tych balów, na których zawsze doskonale i ochoczo się bawiono, przypuszczamy, że i w tym roku miasto i tamtejsza okolica, zgromadzi się licznie, dla własnej przyjemności i dobra biednych. Słyszeliśmy, że nawet z naszego miasta wybiera się kilka osób na pierwszy noworoczny bal sieradzki.

— Rada Dobroczynności Publicznej powiatu sieradzkiego. — Z przedstawień amatorskich odbytych w d. 24 listopada (6 grudnia) i 1 (13) gru-

dnia r. b. w miejscowej sali balowej, osiągnięto dochodu brutto rs. 609 kop. 72½, na oświetlenie muzykę, służbę i t. p. wydano rs. 129 kop. 64½, pozostało zatem czystego dochodu rs. 480 kop. 8. Kwotę tę Rada na posiedzeniu w d. 6 (18) grudnia r. b., rozdzieliła stosownie do bieżących niezbędnych potrzeb pomiędzy szpital, ochronkę i dom schronienia starców i kalek.

Podając o tem do publicznej wiadomości, Rada uważa sobie za obowiązek uprzejmie podziękować tak Szanownym Amatorom, którzy Swą pracą i poświęceniem pospieszyć raczyli na pomoc instytucjom dobroczynnym; jako też Publiczności, licznem zgromadzeniem się stawiającej pomienione instytucje w możności wywiązywania się przez pewien czas ze swych celów.

Sieradz d. 7 (19) grudnia 1874 r.

Prezylujący A. von Kahlen. — Członek Raźniewski.

— Na ulicy Warszawskiej w bliskości apteki p. Rzączyńskiego, rynsztoczeki ściekowe na trotoarze kryte blachą, są w czasie mrozów strasznie ślizgie. Wypadało by takowe pokryć balikami drewnianymi lub nasiekać.

— Na rzecz czytelnicy taniej pan X. przesłał Agencji spółki kolportacyjnej dzieła następujące:

1) Strodman. Ruch umysłowy w Danji. 2) Emmens. Najnowsze wychowanie, cel jego i warunki. 3) M. Czajkowski. Bułgarja, powieść. 4) D. Magnuszowski. Nowiasta Polska w trzech wiekach. 5) Lewes. Fizjologia codziennego życia. 6) Erckmann-Chatrian'a. Histoire d'un paysan. 7) Dumas. Le père La ruine. 8) Lefevre. Cuda architektury. 9) Pogadanki z ekonomji społecznej. Przekład z francuzkiego F. Mierzejewskiego. 10) Hoppe-Seyler. O źródłach sił żywotnych. 11) Bogacki. Mnemonika jako nauka i umiejętność. 12) Syrokoma. Ulas. Sielanka bojowa z błot poleskich. 13) Słowacki. Żmija. Romans poetyczny.

— W miejsce rozsyłania biletów na nowy rok złożone w redakcji Kaliszanina dla biednych od p. N. N. rs. 3, od Braci Jenzs rs. 3, od b. nacz. kont. Rassumowskiego rs. 1.

* Stosownie do istniejącego oddawna chwałebnego zwyczaju, w miejsce rozsyłania na Nowy Rok biletów z powinszowaniem, złożono u W-go Peszke na odzienie dla ubogich dzieci w ochronce: Od JWW. D. G. Karnowicza i A. J. Karnowiczowej rs. 3, od A. Rzączyńskiego rs. 2, od K. Zuckowskiego rs. 1, od J. Niedomańskiego rs. 1, od A. Haberkanta rs. 1, od L. Englara rs. 1, od L. Scholtza rs. 1, od X. Balczewskiego rs. 1, od A. Rychtera rs. 1, od E. Pawłowicza rs. 1, od J. Merkla rs. 1, od J. E. Peszke rs. 1, od A. Schmidta rs. 1, od W. Kwiecińskiego rs. 1, od J. Mirowskiego rs. 1, od St. Kiełczewskiego rs. 1. Na listę tę w kantorze hotelu Berlińskiego otwartą, każdej chwili przyjmują się dalsze zapisy.

Wypadki w Gubernji Kaliskiej.

Wypadki nagłej śmierci: — 5 listopada we wsi Strużynka Nietuszyna, gm. Skrzywno, pow. wielkiego, włościanin Andrzej Kośmider, spadłszy z wozu naładowanego zbożem, dostał się pod koła, któremi został zgnieciony na śmierć.

Dnia 6 listopada we wsi Kanice, gm. Niewierz, pow. tureckiego, dwuletnie włościańskie dziecko Łukasz Wornicki, pozostawione w izbie bez dozoru, poszło do komina, na którym palił się ogień; od takowego zajęła się na nim odzież i z poparzenia umarło.

Tegoż dnia we wsi i gm. Skrzywni, pow. wielkiego, dwuletni chłopiec włościański Andrzej Mikołajczyk, w skutek niedozoru rodzicielskiego, zapalił na sobie odzież i z poparzenia umarł.

Tegoż dnia we wsi Janowice gm. Staremiasto, pow. konińskiego, dziewięcioletnia dziewczyna włościańska, Czesława Skiersz, pozostawiona w izbie bez dozoru, wraz z jednomiesięcznym bratem Franciszkiem, przypadkowo oparzyła go ukropem, z czego chłopczyzna następnego dnia umarł.

Dnia 13 listopada, we wsi Czołowo, gm. Skotniki, pow. tureckiego, dziewięcioletni włościański chłopiec Franciszek Gluba, z własnej nieostrożności, został zabity młotkarnią.

Dnia 14 listopada, we wsi Szczepioto, gminie Brzeźno, pow. konińskiego, trzyletnia włościańska dziewczyna Katatrzyzna Świdarska, pozostawiona w izbie bez dozoru, zapaliła na sobie odzież i z poparzenia zmarła.

Dnia 16 listopada, we wsi Kopydłowo, gminie Wilczogóra pow. słupeckiego, trzyletnia dziewczyna włościańska Józefa Piekarska, bawiąc się zapalkami, poparzyła się, z czego nastąpiła jej śmierć.

Dnia 17 listopada, w m. Dąbie pow. kolskiego, podczas jarmarku, włościanka Marianna Szczedowska, została uderzoną przez krowę, tak silnie, że upadła bez zmysłów i wkrótce zmarła.

Dnia 18 listopada, mieszkaniec wsi Ostrów, gm. Ostrów Warty, pow. tureckiego, 54 letni, Józef Daniszewski, spadł z konia, w skutek czego uczuł silny ból w głowie i niebawem zmarł.

Znaleziono martwe ciało: — Dnia 13 listopada, we wsi Sniatowo, gm. Dalików, pow. łęczyckiego, znaleziono martwe ciało włościanki 60 letniej, Agaty Adamczewskiej, która jak się z rewizji lekarskiej pokazało, zmarła na apopleksję.

Dnia 11 listopada, w m. Łęczycy, znaleziono w kanale martwe ciało włościanina wsi Podgórzyce, gm. Tum, 58 letniego, Macieja Mroziana który jak się pokazało, będąc nietrzeźwym, wpadł do wody i utonął.

Pożary: — Dnia 7 listopada, we wsi Czepów, gm. Skotniki, pow. tureckiego, z podpalenia zgorzała stodoła, należąca do obywatela Pieczyńskiego, ubezpieczona na 730 rs. Oprócz tego zgorzało zboże, należące do dzierżawcy Karwowskiego w wartości 9,000 rs.

Dnia 9 listopada, we wsi Kwileń, gm. Chocz, pow. kaliskiego, z niewiadomej przyczyny powstał ogień, który pochłonął następujące zabudowania, będące własnością młynarza Pedy: dwie stodoły, obórę, dwie stajnie i kurnik, ubezpieczone na 850 rs. Oprócz tego pogorzelec doznał straty w ziarnie i narzędziach gospodarskich do 1715 rs.

Dnia 12 listopada, w m. Zduńska Wola, pow. sieradzkiego, z niewiadomej przyczyny powstał pożar, od którego zgorzał dom należący do mieszczanina Piotrkowskiego, ubezpieczony na 1420 rs. Oprócz tego spaliło się różnych nieubezpieczonych ruchomości, należących do mieszkańców domu, za 160 rs.

Nauczyciel elementarny i rodzice.

Jeszcze w Nrach 64 i 65 „Kaliszanina” starałem się wykazać Szanownym Czytelnikom położenie nauczyciela elementarnego, w stosunku do publiczności. Słowa moje ocenione pochlebnie w Nrze 35 „Opiekuna Domowego,” zjednały mi nadto podziękowanie p. T. w imieniu nauczycieli w Nrze 70 „Kaliszanina.” W obecnym zaś artykule będę chciał pomówić o stosunku rodziców do szkoły.

Zaledwie dziecko poczyta pojmuje, że każą mu się uczyć i że inni się uczą, już rodzice straszą je szkołą i nauczyciela przedstawiają, jako bożka, bezustannie karzącego, i z tym to strachem dziecko przychodzi do szkoły, poczęści samo, lub z innymi, dawniej uczęszczającymi, uczniami; bo sami rodzice czy nie chcą, czy też powodowani jakimś lekceważeniem dla nauczyciela, (nie pojmując tego, że trzeba to dziecko oddać pod jego opiekę), nie raczą przyjść z synem lub córką do zapisu.

Takie dziecko zestraszane trzeba dopiero oswajać, jak konika, i przeistaczać to błędne przekonanie, że w szkole biją. A może następnie nauczyciel doznaje pomocy w nauce w domu ze strony rodziców? ale gdzie tam! nie tylko, że rodzice przy lada okazji zatrzymują gagatka w domu, ale jeszcze pozwalają sobie przy dzieciach wyrażać sądy o nauczycielu; czynią uwagi, że źle uczy, że jest taki lub owaki; a jeżeli nauczyciel ukarze dziecko np. aresztem, to matka przybiega czempredzej, aby synka wyprosić, lub też prosto przemocą uwalnia go sama; — jakież więc poważanie ma wtenczas nauczyciel u tego i u innych uczniów? Rodzice zamiast przychodzić z pomocą, niszczą w zarodzie nasienie, rzucone przez nauczyciela. Nie przeczę, że może być wielu nauczycieli, którzy nietaktownem postępowaniem swoim nie potrafią wyrobić sobie ani powagi w szkole, ani szacunku u rodziców — ale to są tylko wyjątki.

Z przyczyny tej nieszczęsnej składki szkolnej, wielka liczba mieszkańców nadaje sobie jakieś prawa opieki nad szkołą i nauczycielem, wtrąca się w zakres wykładu, a tymczasem ci panowie nie chcą wiedzieć, że tylko pod względem gospodarczym, *opiekunem szkoły* jest w mieście burmistrz, a w posadach i na wsiach wójt, lub też kto ze stowarzyszonych obrany; ale pod względem naukowym, ma tylko prawo nieograniczone Naczelnik Dyrekcji Naukowej, a jak w Warszawie, Inspektor, a nikt więcej nie ma żadnego prawa do szkoły, bo jeżeli gdzie, to w szkole trzeba kompetentnych ludzi. Dlategoż, proszę, u księży nadwładnymi są księża (np. dziekani), po biurach

ludzie fachowi, a do szkoły roszczą sobie pretensje tacy, którzy sami nie mają żadnego pojęcia o niczem, a cóż dopiero o wychowaniu młodzi i o regulaminie szkolnym? Z tego to błędnego pojmowania rzeczy, wyradzają się rozmaite nieporozumienia.

Teraz niechaj kto raczy powiedzieć, czy pryncypalnem uczęszczaniu dzieci do szkoły, może, chociażby najpracowitszy nauczyciel, przeprwadzić naukę jak należy? Przy ściśle zastosowaniu się do teraźniejszych metod, jedno tylko nieopuszczanie godzin szkolnych może zapewnić uczącym się korzyści; rodzice więc sami wyrządzają krzywdę swym dzieciom, dopuszczając przy tym względem nieporządku, a często dając samemu początek. Czyż ktokolwiek z nich uderzy się w piersi i powie *mea culpa*? Nie! — oni całą winę, wszystką odpowiedzialność składają na nauczyciela: „on źle uczy, on nie robi, on przyczyną niepojętności dziecka;” a ileż to mamy takich nierozsądnych rodziców, że przez skąpstwo upór nie chcą kupić książek, jakie nakazuje przepis szkolny, i przypomnienie o tym obowiązku, uważają tylko za wymysł nauczyciela, a na papier, na atrament i inne materiały piśmienne, tyleż jakamiś jakąś grosiną dzieci wypraszać muszą. A teraz przypuśćmy, że ten rok się przepchnął i zbliża się egzamin, na jaki nauczyciel zaprasza rodziców tych dzieci, które uczęszczają do szkoły i osoby, mające pewne stanowisko w kręsie stowarzyszenia szkolnego. Czy wysłuchasz szanowni czytelnicy, że wszyscy chętnie spieszą na ten akt, tak uroczysty dla dzieci i biednego pedagoga? ale gdzie tam! zaledwie kilku przybędzie; wprawdzie niejedną z ojców przybędzie, ale mu wstyd, jeżeli dziecko nie otrzyma książki w nagrodę, a dopieroż to bocznie się na nauczyciela, jeżeli pieszczoszek przyjdzie do domu z niczem. Wtenczas jeżeli nie na zawsze, to na jakiś czas mroczenie się i gniewy na nauczyciela. I niechże tu kto da radykalny środek na takie pojęcie o szkole, i na uprzedzenie? ktoś powie: „nie uważać na nikogo, robić swoje,” ale tak to zdaje, kiedy ten biedny nauczyciel może raz musi zająć na podwórko zagniewanego ojca lub matki. To nie w szkołach wyższych, gdzie nauczyciel lub profesor ma być materialny i pewniony, nie stoi o łaskę lub niełaskę jednego, śmiało spełnia obowiązki swego powołania bez względu, czy kto się na niego sroży, czy zwraca nawet uwagi na łzy i rozpacz. My nauczyciele elementarni zależymy zanadto od żyłowości miasta, osady lub wioski, jesteśmy w wielu względach skrepowani, i jeszcze dużo czasu wody upłynie, zanim wydobędziemy się z przemocy osób pozornie niemających nic do nas. Ogół i jednostki mówią co chwila „my płacimy,” a nauczyciel musi to słyszeć, zaościć i milczeć, choć to uczuwa głęboko!

Albo i to natarczywe wypychanie do szkoły dzieci niemających lat siedmiu skończonych, aby się tylko pozbyć kłopotu w domu, a ty nauczycielu, rób sobie co chcesz, możesz być niańką. To w rachunek nie wchodzi: nie robią różnicy, czy to ochronka, czy szkoła: każdy mówi: „ja płacę szkolne,” coż więc za korzyść z tego wynika? oto dziecko gnuśnieje, boć nauczyciel ma zajęcie ze starszemi, a na małe dzieci mało zwracać może uwagi.

Dalej, nikt nie pyta, czy to początek roku szkolnego, czy koniec, kiedy tylko krawiec skończy ubranie lub szewc zrobił obuwie, wtenczas prowadzą malca do szkoły; ale rzadko kto pomyśli, czy to w szkole wszystko jedno, czy to nauczycielowi nie robi różnicy? broń Boże! *ja płacę i koniec*: nauczyciel musi przyjąć, a jeżeli przeciwnie, wtenczas skargi, narzekania; bywają przykłady, że na tydzień przed końcem roku przy prowadzają na naukę nowicjusza, a kiedy się robi perswazje, to rodzice mówią: „niech się choć trochę przyzwyczai do szkoły.”

Jest zwyczaj aprobowany przez władzę naukową, że w m. maju, nauczyciel z uczniami udaje się na „majówkę.” Czyż i tu nie nadarza się sposobność zjednoczenia się rodziców z nauczycielem, czyżby nie można razem się rozzerwać i dać publicznie w obec dzieci świadectwo, że rodzice nauczyciela kochają (choćaby tylko pozornie)?... ale i to, tylko w niektórych miejscowościach odbywa się uroczystość, jak np. zapewnił mi b. ewangelicki nauczyciel w Zduńskiej Woli p. Jente, że tam podobna „majówka,” odbywa się z całą wszechstronną uroczystością, a gdzieindziej... Dość, że na każdym kroku rodzice uciekają od nauczyciela jak od zapowietrzonego.

A ileż to wyradza się nieporozumień z chodzenia dzieci parami na mszę ś., lub na nabożeństwo do kościoła — tu rodzice chcą robić jakieś wyróżnienia i coś ztąd wynika? nauczyciel musi karać, a więc gniewy i fochy. Rodzice nie chcą rozumieć, że przy ogólnym dozorze przyzwyczajają się dziecko do skromnego zachowywania się w domu Bożym, do skupiania ducha podczas modlitwy, a nareszcie wzwyczajają się do uczęszczania do kościoła dla oddania czei należnej Panu nad pany, i podziękowania za odebrane łaski, a proszenia o nowe. Wiemy, że przyzwyczajenie jest drugą naturą, a jak w salonach nabywamy gustu i ogłady, w towarzystwie kobiet delikatności, w gronie uczonych mądrości, tak i w domu Bożym przejmujemy się pobożnością, skromnością, religijnością, miłością bliźniego, pokorą, i wszystkimi cnoty zdobiącymi prawego chrześcijanina.

Nie wiem z jakiego stanowiska kto się zapatraje np. na płacenie za lekcje prywatne? Jest w ogóle zwyczaj, że dziecko przynosi pieniądze; podług mnie to miejsca mieć nie powinno, gdyż dziecko nie powinno wiedzieć o żadnym wynagrodzeniu, tylko o tem, że ma się uczyć, a rodzice w sposób najdelikatniejszy mogą sami lub przez kogo innego przesłać tę skromną miesięczną daninę. Inaczej i w dziecko już zaszczerpia się to upokarzające dla nauczyciela pojęcie *placy, więc musu*.

Tak! mojem niezłomnem jest przekonaniem, że rodzice z nauczycielem powinni iść *w parze*; jak *para* w wirze tańczących sprawia miłe wrażenie, jak *para* zastosowana do machin stwarza cudy, tak i tu będą cudy, niech tylko rodzice nie straszą nauczyciela, ale owszem przedstawiają go dzieciom jako ojca kochającego, jako ich zastępcę; niech nie wtrącają się do szkoły, niech o nauczyciela złych sądów przy dzieciach nie wydają, niech po karze szkolnej jeszcze sami je zgromią, niech posyłają w parach do kościoła, a codziennie regularnie do szkoły, niech przybędą sami w swoim czasie do zapisu, niech nie mają ustawicznie składki szkolnej na ustach, a wtenczas szkoła wyda obfite plony!

K.

Korespondencja Kaliszanina.

Warszawa 20 grudnia 1874 r.

Gdziekolwiek zwrócisz swe kroki, wszędzie ruch i bieżanina, wszyscy sobą lub też przedświadczeni sprawunkami zajęci; po ulicach rozlega się bezustannie dźwięk dzwonków, które przyspieszonym biciem kołyszają się u sanek rozwożących po wpółroztopionym śniegu obojętnej płci przedstawicieli, w których piersiach przyspieszonym tętnem drga serce radością, nadzieją lub też zawodem. W oknach sklepowych wystawiono figurki i lalki w pstrokatych strojach i oróżowanych twarzyczkach wabią do siebie dźwięk; w księgarniach zaś w różnokolorowych okładkach, książki gładkie, ukrywające częstokroć pod strojną powierzchownością, czczość i pustki wewnętrzne. Jedne i drugie obiecują wiele, aby potem nic nie dotrzymać.

Przedświadczenia pora — to czas złotych obiecanek, prospekty, projekty, nowe wydawnictwa sypią się prawdziwie jak z rogu obfitości, aby po świętach usnąć snem sprawiedliwego lub zabłyśnięciem świetnym meteoru, następnie w formie skartłowacielnej suchotniczy wieść żywot.

Wszędzie pozory, blask i szczyt, które prozaičną nader ośniewają rzeczywistość, a którą dostrzegawcze tylko oko odkryć potrafi.

Najwybitniejszym objawem przedświadczonego ruchu, jest Bazar corocznie urządzany na biednych zostających pod opieką Towarzystwa Dobroczynności.

Całość prawdziwie uroczy przedstawia widok. W gustownie urządzonych sklepach, piękne panie zrzućwszy na chwilę skrzydła aniołów, wzięły do swych rącek laseczki Merkurego, i na podobieństwo onego bożka pogańskiego, zasiadły za stołami obstawionymi najróżnorodniejszymi wytworami przemysłu, i tam przy dźwiękach muzyki z uśmiechem na ustach i czarującym spojrzeniem, wymieniają towar na brzęczącą monetę kurs w kraju mającą.

Pieniądze zewsząd sypią się do kass sklepowych, i szczęśliwym jesteś, gdy za twój pięciorublowy papierek otrzymasz w zamian papieros podany ci wszelako z uśmiechem, na który niepodobna nałożyć ceny.

Widzieliśmy wielu rzucających dwudziestopięciorublowkami za przedmioty nieposiadające setnej części tej wartości.

Cóż w tem złego?

Wszakże to dobrowolna ofiara, za którą na drugi dzień zobaczysz się w „Kurjerku” wydrukowanym np. w ten sposób:

„Pan J. O. za paczkę zapalek ofiarował rs. 25.” Czyż to niepoehlebia twej dumie?

Przechodząc około sklepów przejęty byłem podziwem, patrząc na te tłumy kupujących, opłacających hojnie drobnej wartości przedmioty. Patrzyłem i cieszyłem się myślą, że dobroczynność nie wygasta jeszcze w sercach warszawiaków, a i źródło też pieniędzy nie wyschło.

Dyrekcja teatrów obiecuje nam wiele bardzo wiele, mówią nam ciągle o Szylersze, i o jego dramacie „Intryga i Miłość,” którą mają dać na benefit pani Modrzejewskiej a tymczasem „Perichola” zwraca nam głowy tak, że ostatnie przedstawienie „Zbójców” odwołano z powodu... braku widzów! Lecz za to towarzystwo humorystycznych śpiewaków berlińskich, które rozbiło namioty swe w Tivoli, blaznując, zbiera pieniądze i oklaski.

Już to Tivoli to uprzywilejowane miejsce do wszelkich skandalicznych widowisk. Spieszą do niego ze wszystkich stron Germanji wszelakie śmieci artystyczne, aby gwoli swemu kultur, trągerowskiemu powołaniu, ekscentrycznemi skokami i cynicznymi śpiewkami kształcić gust i krzawić zamięłowanie do sztuk pięknych w złotej młodzi warszawskiej.

Odwróćmy się ze wstrętem od tej brudnej plamy w życiu naszego miasta, a wspomnijmy cokolwiek o śpiewakach włoskich.

Otóż towarzystwo artystów Włoskich, nawiedzających corocznie Warszawę, z dniem 14 grudnia rozpoczęło szereg swych przedstawień „Afrykankę” Meyerbeera. Do składu śpiewaków znanych już z przeszłorocznych występów, przybyło nowych kilka indywiduów. O tem towarzystwie powiedzieć także można, że zawsze obiecują więcej, aniżeli dotrzymać jest w stanie.

Będąc na pierwszym przedstawieniu Afrykanki, po kilkakroć zadawaliśmy sobie pytanie, za co nam tak drogo płacić każą? Na to pytanie nie mogliśmy sobie dać zadawalniającej odpowiedzi, i zdaje się, że kwestja ta na zawsze pozostanie nierozjaśnioną.

Zwykły personel śpiewaków włoskich, składa się albo z początkujących talentów, a raczej, które kiedyś niemi być mogą, albo też ze schodzących z pola artystycznego, którzy śpiewem swym pokazać są tylko zdolni czem dawniej byli. Talentów prawdziwych zupełny brak. Że zaś Afrykanka wyszła znośnie, winna to tylko chórom, które składają się ze stałych śpiewaków naszej opery.

Trudno więc usprawiedliwić wysoką cenę miejsc na operę włoską, która nie jest zdolną zadowolić niczyich artystycznych wymagań.

Ulegając natarczywym domaganiom się we dnie i w nocy (prosimy wziąć to wyrażenie w literalnem znaczeniu) p. Józefa Puchalskiego, zamieszczamy poniżej jego artykuł w takiej formie w jakiej nam został nadesłany, bez najmniejszych zmian co do stylu, a nawet ortografii. Czynimy to dlatego aby odjąć autorowi wszelki powód pomawiania nas o tendencyjne skrzywienie jego głębokich, (zanadto może głębokich, bo w wielu miejscach niezrozumiałych dla nas) obywatelskich poglądów na dobro kieszeni Kaliszan.

Jedno tylko pozwoliliśmy sobie, a mianowicie użyliśmy kursywy w dwóch miejscach, aby zestawić ze sobą dwie, jedna drugiej wprost przeciwne rzeczy, gdzie o tej samej okoliczności, autor w górze *biało*, a w dole *czarno* dowodzi.

Jeżeli ma to być loika, to chyba loika nowego autoramentu, za który należałoby się panu Józefowi Puchalskiemu *Brevet d'invention s. g. d. G.*, a którą przez wdzięczność na i pamiętkę, „*loiką pana Józefa Puchalskiego*” nazwaćby można.

Przy tej sposobności powołując się na artykuł nasz w numerze 99 „Kaliszanina” odmawiamy stanowczo dalszej gościnności artykułom p. J. P. w tej samej materji, gdyż ją przecież znajdzie łatwo w prassie perjodycznej obudwóch półsferzy.

— Jeszcze raz biorę pióro do ręki, aby odpowiedzieć na artykuł pod znakiem zodyjaka w Nrze 94 Kaliszanina. Sądziłem iż po ogłoszeniu mego artykułu w Nrze 93 tegoż pisma, będę miał odpowiedź samego Redaktora wedle Jego zapowiedzenia, — tem więcej byłem ciekawy co raczy i co zechce

odpowiedzieć Ten! co niebędąc sam narażonym na żadną odpowiedzialność, obawiał się, albo udawał: iż się lęka ogłosić jakąś część prawdy — jakże Redaktor z takim usposobieniem może być prawdziwie obrońcą?... W odpowiedzi Redakcyi w Nrze 94 przekonałem się, iż mam drugiego przeciwnika który z wielkię odwagi kryje się za znak Zodyjaka; — szanowny w współpracownik Kaliszanina (którego dla krótkości nazwę Zodyjakiem) raczył mnie zapytać — „dla czego autor wniosku niewystąpił na ogólnem posiedzeniu, byłby może jego wniosek oddany specjalistom do rozstrzygnięcia, a w takim razie rzecz cała byłaby skończona.” Dziwi mnie jak można było coś podobnego wymagać odemnie, wiedząc dobrze iż jeden z obywateli tutęjszych nie tak dawno notabene w tym roku odzywał się publicznie, lecz nie w tej materji a znaleźli się tacy, którzy nie tylko że mu ciągle przerywali, lecz w końcu oświadczone mu; iż niema prawa o tem mówić, co pod rozbiór dyskusyi niepodpada. — Jakże ja nauczony, takim przykładem miałem się odzywać, z jakim kolwiek przeciwnym zdaniem, tym więcej iż wyraźnie oświadczone nam — „*któ chce, aby były zaprowadzone w mieście Kaliszu wodociągi, projektowane przez Berlińskie towarzystwo to niech się podpisze na wybranie komitetu z łona obywateli, którzy bliżej rzecz te rozpoznają.*” Skoro więc obywatele oto zostali wezwani, chcąc okazać że wodociągów projektowanych niechcą, opuścili sale w milczeniu: zbyt czynnym więc było w ów czas występować z jakimiś projektami. — Dopiero dla Kaliszanin tryumfalnie ogłosił o korzyściach z projektowanych wodociągów w Nrze 90 dla miasta wypaść mających, wtenczas osmieliłem się rzucić swoją myśl, ale nie w chęci popisywania się ze swoim światłem i ekonomicznymi zdolnościami jak utrzymuje znak Zodyjaka, tylko głównie wystąpiłem aby mem artykułem zaprotestować przeciw zaprowadzeniu tego — czego miasto sobie nie życzyło. Co się tyczy tego jakim sposobem ma być zrobiony wodociąg naturalny, lub jaki wodociąg jest potrzebny dla miasta: to nie jest nasza rzecz o tem sądzić; na to są Technicy, którzy gdy w danej chwili będą oto proszeni lub wezwani, zbadają gruntownie czy myśl moja może być do skutku doprowadzoną.

Powoływanie się na Rzymskie aqueducty ażeby z nich wyprowadzić ten tylko wniosek, iż ja proponuję sprowadzić wodę z rzeki Warty z pod Koła lub Konina, wymysł ten znaku Zodyjaka był w tym razie nie na swoim miejscu; gdyż w nim nieokazałem w mem artykule, ażeby z tamtąd wodę sprowadzać, tem więcej, iż ja mówiłem o wodzie źródlanej sprowadzić się mającej z górotaczających miasto, a nigdy z rzeki. Dalej szanowny znak Zodyjaka ubolewa, iż ja byłem roztargnionym, i że na zebraniu ogólnem nie było mowy o zawarciu umowy z towarzystwem Berlińskim, ja też tego nigdzie nie utrzymuję, lecz przekonany jestem, iż jest stronnictwo, które tego pragnie: ażeby kontrakt taki przyszedł do skutku. — Je li szanowny współ Redaktor widział gorszą objętność w obywatelach miasta Kalisza, to trzeba było w swym sprawozdaniu przekonać nas w sposób przyzwoity żeśmy wszyscy byli w błędzie a nigdy nienależało o zebraniu stu kilkudziesięciu ludzi, mówić z lekceważeniem, a tem więcej pisać o tem. Gdyby szanowny w Spół Redaktor bez gorączki i namiętności był czytał mój artykuł, zapewne dostrzegł by, iż tam jest napisane: „studnie zostawic ma towarzystwo Berlińskie, ty właścicielom do użytku, którzy nie będą chcieli korzystać z wodociągów przez nich projektowanych, a wiadomo jest, iż gdy woda mniej będzie brana ze studni w takim razie w końcu zepsuje się” przy zaprowadzeniu zaś wodociągów źródłanych, o jakich ja mówię to studnie okazały się zbyt czyste. Co do wydatków z Kassy miejskiej, zgodzą się zapewne wszyscy na to iż wykopanie kanału nowego w parku, było niebardzo fortunne i nieprzyniosło dla miasta żadnej korzyści. — Co do projektów na korzyść miasta — było ich kilka, jako to: wystawienie ratusza, szkoły Elementarnej, teatru miejskiego, koszar dla wojska, te wszystkie projekta na których urzeczywistnienie z utęsknieniem miasto oczekuje; nie przychodzi do skutku, bo gdyby powyższe projekta zostały wykonane, obok zaspokojenia miejscowych potrzeb — przyozdabiając miasto, dałyby jeszcze zarobek i zajęcie kilku set ludziom. — Zaprowadzenie zaś drugiego monopolu w mieście naszym przyniesie tylko korzyści Wydawcy Kaliszanin — za reklamę napisaną w interesie towarzystwa Berlińskiego.

Józef Puchalski.

Przegląd polityczny.

Piszą z Logrono, że marszałek Serrano udał się 11-go b. m. wraz z jenerałem Moriones, do Calahorra na konferencję. Korrespondent sądzi, że działania będą mogły się na serjo rozpocząć w końcu bieżącego miesiąca, gdyż z powodu ciągłej niepogody, drogi są nie do przebycia dla artylerji i pociągów. Karliści skoncentrowali swe siły na Monte Jurra, oraz w dwóch wozach pod Oteizo i Mendiril na drodze do Carracal. Mendiri stał 10-go b. m. z sześciu bataljonami i 6-ciu działami Withworth'a pod Oteiza, a jenerał Moriones o dwie godziny drogi od niego pod Lar-raga.

„Norddeutsche Allgm. Ztg.“ przynosi ciekawą wiadomość o zamachu, jaki przygotowywano na Bismarka we wrześniu r. 1873. Myśl przestępną powziął niejaki Duchesne zamieszkały w Seraing w Belgji w miesiącu wrześniu: ofiarował on usługi swoje jednemu z arcybiskupów francuzkich. Zaciągnął fotografię (nie swoją lecz jednego ze swych znajomych, i żądając rozkazu, prosił o 40,000 fr. dla rodziny a 20,000 fr. na wykonanie zamachu. Nie odebrawszy żadnej odpowiedzi na trzy listy, postanowił sam własnymi siłami zamysł do skutku przyprowadzić. Wybrał się już do Akwizgranu, gdzie miał stosunki, lecz ostrzeżony przez przyjaciela, przed którym nieroztropnie zdradziła się policja pruska—podróż zaniechał.

Arcybiskup otrzymawszy pierwszy list przesłał go ministrowi, minister ostrzegł ambasadę niemiecką—i tak dalej naturalną koleją rzeczy doszło wszystko do wiadomości policji pruskiej. Odpowiedzialność za prawdziwość opowieści powyższej ciąży na dzienniku ministerjalnym berlińskim.

Na jednej z ostatnich rad ministerjalnych odbytych w Wiedniu, zapadła podobno uchwała zebrania wspólnych delegacji dopiero w jesieni, zamiast jak dotąd bywało na wiosnę. Rząd opóźnia zebranie tego ciała reprezentacyjnego, ponieważ pragnie, ażeby poprzednio uregulowały się cokolwiek stosunki ekonomiczne w obydwóch częściach monarchji i aby tymczasem wybrany został nowy sejm węgierski, co nastąpić ma w ciągu lata. Rząd chce domagać się wyższych kredytów na armję, potrzebnych między innemi dla zaopatrzenia artylerji w działa nowego systemu. Otóż gdyby się delegacje teraz zebrały jest do przewidzenia, iż ze względu na smutne położenie ekonomiczne monarchji, nie najlepiej przyjęłyby finansowe propozycje rządu.

Ogłoszenia.

Ostrzeżenie.

W liście pod adresem „Głębocki w Warszawie,” przesłałem dwa blankiety wexli podpisanych przezemnie i te zaginęły, uprzedzając bezprawne zużycie takowych właściwe ogłoszenia gdzie należy poczyniłem, a obecnie oświadczam, że wexle o akich mowa, żadnego znaczenia nie mają, a okaciela i nabywcę takowych do odpowiedzialności prawnej pociągnąć byłbym zmuszony

(755-3-1) GRÓDZIECKI, Patron Trybunału.

Na rok 1875.

Wszelkie gazety, pisma periodyczne, dzieła i nuty poszytami w kraju i zagranicą wychodzące, po cenach najtańszych z bezpłatnem odsyłaniem do starca księgarnia J. Mittwocha w Kaliszu.

(698-4-4)

Kalendarz astronomiczny kaliski.

D N I A		S ł o n e c a				D n i a				K s i ę ż y c a			
		Wschód		Zachód		Długość		Przybyło		Wschód		Zachód	
29	grudzień — wtorek	g. 8.	m. 15 r.	g. 3.	m. 55 w.	g. 7.	m. 40	g. 0.	m. 2.	g. 11.	m. 27 w.	we dnie	
30	„ środa	8	15 „	3	56 „	7	41	0	3	0	północy		
31	„ czwartek	8	15 „	3	57 „	7	42	0	4	0	39 r.		

W KSIĘGARNI I SKŁADZIE NUT

ALFONSA HURTIGA

w Kaliszu przy ulicy Warszawskiej, Nr. 51 dom Sachsa (nowy)

P R E N U M E R A T A

kwartalna, półroczna i roczna, na rok 1875.

Wszystkich gazet i pism periodycznych, w kraju i zagranicą wychodzących, oraz na dzieła poszytami lub tomami wydawane, bez wyjątku gdzie i przez kogo ogłaszane. Odnoszenie bezpłatne. Księgarnia powyższa podejmując się ekspedycyjskiej wszelkich pism i gazet, poręcza też Prenumeratorom ścisłą i doświadczeniem nabytą akuratność.

Na prowincję ekspedjuje się wprost z redakcji pod opaskami.

(658-8-7)

Zarząd Anglo-Rosyjskiego Towarzystwa

WYROBÓW GUMOWYCH

„MACKINTOSH“

w St. Petersburgu.

Niniejszem ma honor podać do wiadomości powszechnej, że oprócz fabrykacji Kalo-szy, zaczęta została fabrykacja przedmiotów technicznych, jako to: Pasów z gumy wulkanizowanej, Rur, Kiszek, Płatów, Buforów etc. etc., i że jest w możności każdą żadaną ilość tych przedmiotów jak również Kalo-szy w najprzedniejszym gatunku, po cenach umiarkowanych dostarczać.

Z zamówieniami uprasza się zgłaszać do Zarządu w St. Petersburgu przy Nowym Kanale Nr. 130; albo też do Agentów fabryki:

pp. Königsberger et Comp.

w Petersburgu i Moskwie.

w Warszawie, do p. D. Grossman,

ulica Rymarska Nr. 12 nowy.

(751-6-2)



Podpisany właściciel składu hurtowego i detalicznego win

w Kaliszu, poleca się winami czystymi węgierskimi i francuzkimi wystawami. Zwracam szczególniej uwagę WW. amatorów na gatunek **zieleniaczek** zwany. Niemniej moje piwnice zaopatrzone są we wszelkie gatunki wina osobiście kupione w Węgrzech, oraz **miody węgierskie** i portery wyborowe, sprzedaje takowe po nadzwyczaj umiarkowanych cenach; biorącym większe partje odstępuję się odpowiedni rabat. Restauracja przy handlu dostarcza jedzenia w każdej porze, w Kaliszu, ulica Browarna naprzeciw chlebowych jatek.

(708-12-4) Stanisław Rosenthal.

AGENTURA KSIĘGARSKA

Warszawskiej Spółki Kolportacyjnej w Kaliszu.

Przyjmuje prenumeratę na pisma periodyczne tak w kraju, jak i zagranicą wychodzące z najściślejsem zastosowaniem się do cen przez redakcje ustanowionych, oraz załatwia wszelkie obstarunki księgarskie po cenach właściwych, które każdy sprawdzić może w kantorze Agenty za pomocą katalogów przez nią sprowadzanych. Kantor księgarski Agenty w domu p. Jarmickiego przy ulicy Marjańskiej wprost pomnika. (688-12-10)

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić J.W.W. i W.W. obywateli, oraz mieszkańców miasta Kalisza i jego okolic, iż istniejący tu od lat wielu mój

SKŁAD RÓŻNYCH FUTER

w sztukach pojedynczych, blamach, jako też podbitych już pod płaszcze, szuby, algierki, salopy i t. p.

zaopatrzyłem na nadchodzącą zimę, w bogaty zapas wszelkich towarów tego rodzaju.

Utrzymując ciągłe i bezpośrednie stosunki handlowe z pierwszorzędnymi składami futer w Rosji i Ameryce, jestem w możności zadość uczynić wszelkim wymaganiom kupujących, tak pod względem doboru materiału, jak dobroci i trwałości wyrobu.

Upewniam sumiennie nabywców futer, iż zasada moja, jak zawsze, tak i w tym roku będzie, ułatwić pod każdym względem nabywanie towarów z mojego składu i rzetelnie wszystkim słusznym wymaganiom zadość uczynić, o czem Łaskawa Publiczność osobiście przekonać się będzie mogła.

Oprócz tego polecam również Łaskawym względem Publiczności, istniejące przy wyżej wymienionym składzie **Szkoło czeskie i porcelanę**, które po jak najprzystępniejszych cenach sprzedaje.

M. Landau

w domu własnym w Rynku naprzeciw odwachu Nr. 17.

(580-24-24)

Lokal na handel win

w Kaliszu,

przy ulicy Marjańskiej Nr 76, w którym przeszło 40 lat podpisany prowadził handel, — składający się z 5-ciu pokoi, piwnic na 200 beczek wina i wszelkich wygod, do tego handlu należących, jest **każdego czasu** do wynajęcia. Bliższą wiadomość powziąć można u właściciela

Rafała Rosen

w Kaliszu.

(750-3-2)



Do handlu win

Zygmunta Wartskiego

nadchodzą regularnie świeże

OSTRYGI

(757-3-1)



W mieście Kole jest do wypuszczenia z dniem 1-ym maja 1875 r. obszerny ogród owocowy w środku miasta położony, oraz w ogrodzie tym **Dom mieszkalny** kwalifikujący się na urządzenie

kawiarni i domu zabaw.

Dom składa się z 10 pokoi, obszernej kuchni, schowania, oraz dwóch pokojów na pomieszczenie służby. Nadmieniam się, że oprócz tego ogrodu miasto Koto innych nie posiada, a w mieście mieszka stale znaczna liczba fabrykantów. Bliższe warunki objaśni Kantor fabryki machin M. Ostrowskiego w Kole.

(732-6-3)

OGŁOSZENIE.

Mamy honor zawiadomić mieszkańców miasta i gubernii Kaliskiej, iż w początkach Września r. b. wyjdzie w mieście Kaliszu książka zbiorowa p. t **NOWOROCZNIK KALISKI**. — Książka ta, poprzedzona kalendarzem na rok 1875, oprócz wykazu ważniejszych wypadków i objawów życia społecznego, czyli kroniki za rok ubiegły, obejmować będzie: *artykuły treści naukowej, wiadomości literackie, rozprawki w kwestjach społecznych, powieść, poezje* i t. d. Wszystko to dobierane w ten sposób, aby o ile możności jaknajwięcej dotyczyło spraw miejscowych; — to też pomimo licznego zastępu już czynnych współpracowników, z wdzięcznością przyjmować będziemy wszelkie artykuły szczególnie z dziedziny naszego rolnictwa, handlu i przemysłu, oraz opisy miejscowości, zasługujących na uwagę jako pamiątki historyczne, archeologiczne i t. p. Żywimy nadzieję, że Szanowni obywatele ziemscy i miejscy, z których wielu pracuje w tym kierunku, nieodmówią nam swęj pomocy w imię dobra ogólnego; z naszej strony, — nie szczędzić będziemy znacznych nawet kosztów i pracy, aby wydawnictwo było dokonaniem sumiennem. — Do urzeczywistnienia téj myśli niezbędnym jest jeszcze współdział wszystkich. — Zwracamy się więc do Was szlachetni obywatele: zechciejcie poprzeć słowem i czynem to przedsięwzięcie, które niezawiedzie spodziewań, bo za godło wzięliśmy pracę, wiedzę i postęp, a za cel — pożytek ogółu!

Naznaczywszy cenę możebnie najniższą, to jest kop. 30 za książkę, która w najgorszym razie obejmować ma 10 arkuszy ścisłego druku, śmiemy upraszać o wczesne zapisywanie się na prenumeratę, gdyż od liczby zamówionych egzemplarzy należeć będzie objętość książki. —

Z dniem dzisiejszym, księgarnia Alfonsa Hurtiga rozpoczyna przyjmować podpisy, -- należność zaś wypłacaną będzie dopiero przy odbiorze książki; — listę prenumeratorów pomieścimy na okładce. Przyjmujemy także wszelkiego rodzaju ogłoszenia do dnia 1 Sierpnia r. b. po cenach przystępnych.

PP. Patroni, Rejenci i Doktorzy którzy zechcą pomieścić swe adresu w części informacyjnej Noworocznika raczą takowe zostawiać w wyżej wymienionej księgarni.

Wydawca

ALFONS HURTIG. księgarz w Kaliszu.

Redaktor

ZYGMUNT ZANOŻYŃSKI.

Niżej podpisany, otrzymawszy upoważnienie Władzy do prowadzenia handlu księgarskiego, otwiera w mieście Kaliszu

AGENTURE

WARSZAWSKIEJ SPÓŁKI KOLPORTACYJNEJ

założonej przez grono literatów i wydawców pism peryodycznych w Warszawie w celu udogodnienia dla ogółu Szanownej Publiczności dotychczasowych warunków handlu księgarskiego.

Zadaniem Agentury będzie: przyjmowanie obstalunków i wszelkich zamówień w dziedzinie księgarstwa z najściślejszym zastosowaniem się do cen katalogowych, — załatwianie prenumeraty oraz ekspedycja pism i wydawnictw peryodycznych po cenie Warszawskiej, lub też prowincjonalnej, odpowiednio do potrzeby i wygody prenumerującego, — jak niemniej sprzedaż książek, rozmaitych artykułów handlu księgarskiego i nowości księgarskich przysyłanych Agencji peryodycznie przez Zarząd Spółki na skład komissowy.

Upraszając Szanowną Publiczność o poparcie interesów Spółki, mającej na celu krzewienie oświaty i piśmiennictwa, mam honor zawiadomić iż, rozpoczynając czynności Agencji, przyjmuję wszelkie zamówienia i obstalunki codziennie od godziny 9-jej z rana do 6-jej po południu w mieszkaniu własnem w domu W-go Neugebaura № 52 przy ulicy Warszawskiej.

Kalisz dnia 8 (20) Czerwca 1874 roku.

S. HERBURT-HEYBOWICZ.

Нижеподписавшійся, получивъ разрѣшеніе Начальства на производ-
ство книжной торговли, открываетъ въ г. Калишѣ

АГЕНТСТВО ВАРШАВСКОЙ КОЛЬПОРТАЦІОННОЙ КОМПАНИИ

устроенной въ средѣ Варшавскихъ литераторовъ и издателей съ цѣлью доставленія
публикѣ литературныхъ произведеній на болѣе удобныхъ условіяхъ книжной торговли
въ сравненіи съ существовавшими до сего времени.

Занятія Агентства состоятъ будутъ: въ приѣмѣ всѣхъ требованій и заказовъ от-
носящихся къ книжной торговлѣ съ наиболѣе точнымъ соблюденіемъ цѣнъ устано-
вленныхъ издателями, — въ приѣмѣ подлиски, а также въ доставкѣ на домъ періоди-
ческихъ изданій и журналовъ по цѣнамъ установленнымъ для Варшавы или же по
цѣнамъ для провинціи, смотря по требованію и удобству каждаго изъ Г.Г. подписчи-
ковъ; — независимо же отъ сего въ Конторѣ Агентства устроена будетъ продажа книгъ,
литературныхъ новостей и всехъ предметовъ книжной торговли присылаемыхъ Коль-
портаціонною Компаніею на комиссію.

Покорнѣйше прося Почтеннѣйшую Публику удостоить вниманіемъ интересы
Кольпортаціонной Компаніи, дѣйствующей въ видахъ поощренія наукъ и литературы,
имѣю честь довести до всеобщаго свѣдѣнія, что, начавъ дѣйствія Агентства, я прини-
маю всѣ требованія и заказы ежедневно съ 9-ти часовъ утра до 6-ти по полудни
въ квартирѣ своей въ домѣ Нейгебауера № 52 на Варшавской улицѣ.

Г. Калишъ 8 (20) Іюня 1874 года.

С. Д. ГЕРБУРТЪ-ГЕЙБОВИЧЪ.

Za pozwoleniem Zwierzchności.

W NIEDZIELĘ dnia 8 (20) Grudnia 1874 roku.

W MIEJSCOWYM TEATRZE

BRONISŁAW GAŁCZYŃSKI

MAGISTER NAUK PRZYRODZONYCH

NA KORZYŚĆ

PROGIMNAZJUM KALISKIEGO

będzie miał odczyt pod tytułem:

RZUT OKA NA ŚWIAT ZWIERZĘCY I ROŚLINNY W PASIE ZWROTNIKOWYM.

CENA MIEJSC: Łoża na 6 osób Rs. 2. Łoża na 4 osoby Rs. 1 kop. 50. Krzesła w 4-ch pierwszych rzędach kop. 50., w pozostałych rzędach po kop. 30. Parter kop. 15. Uczniowie kop. 10.

Biletów wcześniej dostać można w Progimnazjum i u P. Peszke, w dzień zaś odczytu w kassie teatralnej.

Początek o godzinie 6 wieczorem.

въ ВОСКРЕСЕНЬЕ 8 {20} Декабря 1874 года.

въ МѢСТНОМЪ ТЕАТРѢ

БРОНИСЛАВЪ ФЕЛИКСОВИЧЪ

ГАЛЧИНСКІЙ

МАГИСТРЪ ЕСТЕСТВЕННЫХЪ НАУКЪ

въ пользу

КАЛИШСКАГО ЧАСТНАГО ПЕНСИОНА

будетъ имѣть публичную лекцію подъ заглавіемъ:

**ОБЩІЙ ВЗГЛЯДЪ НА ЖИВОТНЫЯ
И РАСТЕНІЯ**

ТРОПИЧЕСКАГО ПОЯСА.

ЦѢНА МѢСТАМЪ: Ложа на 6 персонъ 2 руб. Ложа на 4 персоны 1 руб. 50 коп. Кресла въ 4-хъ пер-
выхъ рядахъ 50 коп., въ остальныхъ рядахъ по 30 коп. Партеръ 15 к. Ученики 10 к.

Билеты заблаговременно получать можно въ Прогимназіи и у Г. Пенке.

Начало въ 6 часовъ вечера.

OGŁOSZENIE WYDAWNICZE

KSIEGARNI I SKŁADU NUT

GEBETHNERA I WOLFF

W WARSZAWIE

ULICA KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE, N. 17.

PIERWSZE ZBIOROWE WYDANIE DZIEŁ
WINCENTEGO POŁA

NA RZECZ
RODZINY AUTORA.

SŁOWO OD RODZINY.

Świętej pamięci Ojciec nasz w ostatnich kilku latach przed zgonem, zajmował się uporządkowaniem wszystkich pism swoich i ukończeniem dzieł rozpoczętych, pragnąc je wydać za życia w edycji zbiorowej.

Śmierć jego i pewne trudności, tudzież większe rozmiary przekazanego nam wydawnictwa, opóźniły je pomimo usilnych starań naszych.

Dziś, po usunięciu wszystkich przeszkód i pozyskaniu wydawcy w firmie księgarskiej p. F. H. Richtera we Lwowie, przystępujemy do wydawnictwa w drodze prenumeraty, którą niniejszem ogłaszamy. Szczególnie zwracamy się do licznych przyjaciół i znajomych ś. p. Ojca naszego, aby współdziałaniem swoim ułatwili nam trudne zadanie.

Wydanie, które rozpoczynamy, jest *pierwsze zbiorowe*, ponieważ zawierać będzie oprócz znanych już dzieł także prace Ojca naszego, które dotąd znajdowały się w rękopisach.

Lwów 25 września 1874 r.

Wincenty, Julia, Zofia, Stanisław.



rowe wydanie pism autora Mohorta i Przygód Benedykta Winnickiego.

Zalecanie dzieł Wincentego Pola uważamy za rzecz zbyteczną; znane są bowiem te utwory ogółowi, a pieśni jego stały się wspólną własnością czytelników polskich.

Pospieszamy więc tylko uwiadomić Szanowną Publiczność, że po porozumieniu się z Rodziną ś. p. Wincentego Pola i wydawcą p. F. H. Richterem we Lwowie, przyjęliśmy wyłączną Ekspedycją i Skład Główny tego wydawnictwa na Cesarstwo Rosyjskie i Królestwo Polskie do rozprzedaży w drodze prenumeraty, i żywimy zupełną nadzieję, że przedsięwzięcie to, mające na celu głównie korzyść pozostałej Rodziny autora, znajdzie u czytającej publiczności należyte poparcie i zasłużone uznanie.

Warszawa, w październiku 1874 r.

Gebethner i Wolff

WARUNKI PRZEDPŁATY.

Dzieła Wincentego Pola wierszem i prozą wyjdą w 8 tomach wielkiej 8-ki, z portretem na stali. Każdy tom zawierać będzie najmniej 30 arkuszy druku. Papier welinowy i czcionki nowe.

Tomy wychodzić będą w kwartalnych odstępach czasu, poczynając od 1 Stycznia 1875 r. Prócz znanych już utworów pomieszczone będą prace zupełnie nowe, zostawione Rodzinie w manuskrypcie. Tom pierwszy zawierać będzie: 1. **Wit Stwosz**, poemat z pomników historycznych XV wieku; 2. **Pachole Hetmańskie**, dyaryusz; 3. **Z wyprawy Wiedeńskiej**, rapsod rycerski. Przedpłata na 8 tomów wynosi

Warszawie Rs. 18, które składać można w całości, lub też częściowo, t. j. przy pierwszym tomie Rs. 4, a przy następnych Tomach po Rs. 2. W Cesarstwie i Królestwie z przesyłką pocztową Rs. 21, które mogą być nadesłane w całości lub w trzech ratach, t. j. przy odbiorze tomu 1, 3 i 6 po Rs. 7.

Prenumeratę przyjmują wszystkie Księgarnie w Cesarstwie i Królestwie i osoby uproszone w tym celu przez rodzinę autora.

WŁADYŚLAW LUB KOMISOWE KSIĘGARNI GEBETHNERA I WOLFFA W WARSZAWIE.

EGO. Wydanie zupełne, poprawione i z nieogłoszonego J. I. KRASZEWSKIEGO, z wizerunkiem poety, w opr. ozdobnej rs. 11 k. 20.

LII, przez HENRYKA TOMASZA BUCKLA. Wład. Zawadzki. Wydanie drugie, 2 tomy w 8-ce 1874, rs. 1 k. 35.

LORDA ODYNCA. Wydanie nowe, obejmuje: skotta, II. Pieśń ostatniego Minstrela, poema W. Niebo i ziemia, Narzeczona z Abydos, Lorda Byrreza, Tom. Moora. Dziewica Orleańska, tragedia w 5-actach, w opr. ozdobnej rs. 4.

ODŁUG BREHMA i innych źródeł najlepszych 40 rycinami (na tonie) i licznymi drzeworytami w 8-ce 1874, rs. 4 k. 50.

ZA (Wład. Syrokomli), z wizerunkiem autora, 10 rodzin. Cena rs. 8, z przesyłką rs. 9; w opr. ozdobnej rs. 10.

WŁADYŚLAW SYROKOMLA. Wyd. II dopełnione, w opr. ozdobnej rs. 4 k. 20.

RY, wydanie 4-te, z portretem i życiorysem autora, w 8-ce. Cena rs. 1 k. 50, w opr. ozdobnej rs. 3.

RY (SYNA), z popiersiem autora, 2 tomy w 8-ce 1874, rs. 1 k. 50.

WŁADYŚL. L. ANCZYCA. Chłopi arystokracji, 1 tom w 8-ce. Cena rs. 1.

IGUIER. Dzieło ozdobione 415 wizerunkami, objaśnione tekstem historycznym przez Juliana Bartoszewicza, 1 tom w 8-ce dużej. Cena rs. 6.

WYCH Studium w którym wykładają się wa- trzasa ze stanowiska Astronomii, Fizyologii i Medycyny (z 5 tabel. figur astronom.), z dru- giego tomu w jednym, w 8-ce. Cena rs. 1 k. 50,

STUDYUM nad teorią przeobrażeń. Dzieło Juliana Ochocowicz, 1 tom w 8-ce. Cena rs. 1 k. 50.

HERMANA WAGNERA. Prze- wodnik ekonomii politycznej, z dołączeniem Prof. Ces. Warsz. Uni., w opr. ozdobnej rs. 1 k. 80 w opr. ozdobnej.

ORGANICZNEJ, czyli chemii związków organicznych, przez J. Boguskiego i Bron- nisławę, 1 tom w 8-ce. Cena rs. 1 k. 50.

PRZYRODA I PRZEMYSŁ. Chemii w Manchester. Fawcett. 1 tom w 8-ce. Cena rs. 1 k. 50.

WŁADYŚLAW MONIUSZKO i sztuka muzyczna narodowa. Studium estetyczne BOLE- ŚLAWA WILCZYŃSKIEGO 8-ka 1874 rs. 1.

FRYDERYK SZOPEN przez FR. LISZTA, przekład Felicjana Faleńskiego, z portretem Szopena, 1 tom w 8-ce dużej. Cena kop. 90.

SERBIA zarysy historyczno-etnograficzne prof. A. Pawińskiego, w 8-ce 1874, kop. 90.

WILJA I JÉJ BRZEGI pod względem hydrograficznym, historycznym, archeologicznym i etnograficznym przez KONSTANTEGO HR. TYSZKIEWICZA. Dzieło pośmiertne, illu- strowane, 1 tom w 4-ce. Cena rs. 6. W opr. ozdobnej rs. 7 k. 50.

KILKA MYŚLI O WYCHOWANIU I WYKSZTAŁCENIU NIEWIAST NASZYCH przez A. DZIEDUSZYCKĄ, wydanie drugie w 8-ce 1874 rs. 1 k. 35.

OFIARY, POWIEŚĆ T... T... JEŻA, 2 tomy w 8-ce rs. 1 k. 80.

WĘDRÓWKI DELEGATA. Szkice humorystyczno-obyczajowe przez JORDANA 3 serye w 1 tomie 12-ka 1874, rs. 1 k. 50.

HRABINA KOSEL, powieść historyczna J. I. KRASZEWSKIEGO, 2 t. w 8-ce 1874 rs. 2 k. 40.

POWRÓT DO GNIAZDA powieść z podań XVI wieku przez J. I. KRASZEWSKIEGO, w 16-ce 1874, rs. 1 k. 50.

ZIARNKA MĄDROŚCI zebrali z różnych pism T. J. Rola, 8-ka 1874 kop. 90, w opr. ozdobnej z ryciną rs. 1 k. 50.

MAPPA EUROPY podług najlepszych źródeł ułożona przez S. STROYNOWSKIEGO, z oznaczeniem dróg żelaznych i morskich, wykonana na kamieniu przez M. GOTZA. Nowe wyd. dopełnione przez M. NIPANICZĄ, na 4 dużych arkuszach. Cena rs. 3, naklejona na płótno w opr. ozdobnej rs. 5.

MAPPA KRÓLESTWA POLSKIEGO z oznaczeniem odległości na drogach żelaznych, bi- tych i zwyczajnych, ułożona i rytowana przez M. Gotza na jednym wielkim arkuszu (1874) kop. 50. Podklejona na płótnie i składana w formie książki rs. 1 k. 20.

DZIEŁA KOMPLETNE FORTEPIANOWE FRYDERYKA SZOPENA, 6 tomów, cena rs. 22 k. 50. Oddzielnie w jednym kacie sprzedają się: MAZURKI wszystkie rs. 2 k. — z przesyłką rs. 2 kop. 30. WALCE " " " 20 " " 1 " 50. NOKTURNY " " " 35 " " 1 " 65. POLONEZY " " " 80 " " 2 " 10.

PRZEDSTAWICIELE LUDZKOŚCI, przez R. W. EMERSONA. Tłóm. Józef Siellawa, 1 tom w 16-ce. Cena kop. 75.

DZIEJE ANGLII T. B. MACAULAYA. Tłóm. z angielskiego pod red. Prof. A. PAWIŃ- SKIEGO, 10 tomów w 8-ce. Cena rs. 7.

PRAKTYCZNE GORZELNICTWO, czyli pouczający podręcznik dla prowadzących i posia- dających gorzelnie przez A. KÖRTE. Z niemieckiego przełożył i do miejscowych warunków fabrykacji zastosował Stan. Włocki, 1 tom w 8-ce. Cena rs. 1 k. 50.

ENCYKLOPEDIA ROLNICTWA i wiadomości związek z niem mających, wydawana pod redakcją J. T. Lubomirskiego, Edm. Stawskiego i St. Przysańskiego. Tom I A—C. Tom II zeszyt 1—15. Prenumerata na całe dzieło składać się mające z 5 wielkich tomów czyli 50 poszytów rs. 20, z przesyłką rs. 23.

H. SETTEGAST, HODOWLA ZWIERZĄT. Podług 3 niem. wydania przełożył i własnymi spostrzeżeniami dopełnił Aleks. Trylski, 1 tom w 8-ce dużej. Cena rs. 3.

DR. E. HEIDEN, NAUKA O NAWOZACH i statyka rolnicza, przełożył z niem. Rob. Brühl 8-ka. Cena rs. 1 k. 35.

H. SETTEGAST, NAUKA ŻYWIENIA DOMOWYCH ZWIERZĄT gospodarskich, z niem. przełożył L. Bogucki, 1 tom w 8-ce. Cena rs. 1 kop. 50.

MIEDZYNARODOWA BIBLIOTEKA NAUKOWA. Dotąd wydane tomy są: TYNDALL JAN, WODA, JEJ KSZTAŁTY I PRZEOBRĄŻENIA jako obłoki i rzeki, lody i lodniki; tłum. z angielskiego K. Jurkiewicza, kop. 90.

BAIN ALEKS., UMYŚL I CIAŁO, tłum. z angielskiego, rs. 1.

Następnie wyjdą z druku: BAGEHOT WALTER, PRZYRODA I SPOŁECZEŃSTWO; tłum. z ang. H. Benni rs. 1.

SCHMIDT OSKAR, NAUKA O POCHODZENIU CZŁOWIEKA i Darwinizm. Tłóm. z niem. Aug. Wrześnińskiego z 26 drzewor., rs. 1 k. 35.

STEWART BALFOUR, O ZACHOWANIU SIŁY, tłum. z angielskiego Wład. Kwietniew- skiego, kop. 90.

PETTIGREW J. BELL DR., RUCH ZWIERZĘCY, czyli chodzenie, pływanie i latanie, wraz z rozprawą o aeronautyce, tłum. z ang. Dr. F. Nawrockiego, rs. 1 k. 50. Cena prenumeracyjna za wszystkie sześć tomów wynosi w Warszawie rs. 5, z przesyłką rs. 6.

Arcybiskupi gnieźnieńscy i prymasi Rzeczypospolitej i Warszawscy, prymasi Królestwa Polskiego. Wizerunki z galerii łowickiej, objaśnione tekstem historycznym przez Juliana Bartoszewicza, folio. Z wizer. litogr. Warsz., 1864 (rs. 22). rs. 10.

Batbie A. Nowy wykład ekonomii politycznej, tłumaczył W. Straz- yński. 2 tomy, 8-ka, Kraków, 1870 (rs. 3). rs. 1 k. 50.

Baudrillart H. Przewodnik ekonomii politycznej. Tłumaczenie z francuskiego przez J. B., 1867 (rs. 2). rs. 1 k. 50.

Bayer Julian. Pogadanki astronomiczne. Wydanie 2-e, 12-ka, 1869, kartonowane. rs. 1 k. 50.

Bełcikowski Adam. Wacław z Potoka Potocki. Studium literackie, 8-ka, Kraków 1868. kop. 50.

Biblioteka podręczna nauk moralnych i politycznych. 20 tomów w 8-ce. Berlin (rs. 25) zniż. rs. 10, z przesyłką rs. 12.

Bielowski Aug. Monumenta Poloniae historica. Pomniki dziejowe Polski. Tom I i II w 8-ce, Lwów. Cena każdego tomu rs. 11.

Buszard Lud. Geniusz Grecji i tegocześni malarze francuzcy: Da- wid, Ingres, Hippolit Flandrin, Eug. Delacroix. kop. 45.

Byron Lord. Sardanapal, Tragedya, przekł. Fryderyka Krauzego. (Wyd. Red. Bibl. Warsz.), 8-ka, 1872. rs. 1 k. 50.

Chęciński Jan. Ciekawość pierwszy stopień do piekła, przysłówie dramatyczne w jednym akcie, wierszem, 12-ka, 1864. k. 30.

— Porządni ludzie, komedia w 5-actach, wierszem, 12-ka, 1861 (k. 75). kop. 30.

— Poświęcenie, komedia w 3-actach, wierszem, 8-ka, 1866 (k. 60). kop. 30.

— Przed obiadem i po obiedzie, przysłówie dramatyczne w je- dnym akcie, wierszem, 12-ka, 1862. k. 30.

— Rybak z Palermo, opera w 3-actach, słowa do muzyki L. Grossmanna, 8-ka. kop. 30.

— Straszny dwór, opera w 4-actach, z których pierwszy w 2-actach odsłoniętych, słowa do muzyki Stan. Moniuszki. k. 45.

— Szlachectwo duszy, komedia wierszem, w 3-actach, wydanie 2-gie. kop. 60.

Chevalier Michał. Ekonomia polityczna, tłumaczenie z francuskiego. Ustęp o organizacyi pracy, 8-ka, 1854, (rs. 1). kop. 50.

Courcelle-Seneuil J. G. Wykład teoretyczny i praktyczny czynności bankowych, z franc. przeł. Lewestam, 1861 (rs. 3). rs. 1 k. 50.

Dante Alighieri. Boska Komedia, tłumaczenie Juliana Korsaka, poprzedzone przedmową czyli wstępem, objaśnione komen- tarzami według p. Biagioli i Streckfussa, na welinie z 16 ry- cinami, 8-ka, 1860 (rs. 6). rs. 3 k. 50.

Dickens i Collins. Bez wyjścia, powieść, przełożył z ang. S. Bodu- szyński, 6-ka, 1871. kop. 90.

Dropsy Józef. Zasady ogólnego zastosowania elektryczności w celu fizyologicznym i patologicznym, na nieznanym odkryciach oparte, 8-ka, 1870. kop. 90.

Emmens Edw. Najnowsze wychowanie, cel jego i warunki. Zbiór odczytów profesorów angielskich Tyndalla, Henfry, Ped- geta, Emmensa, Massona, Faradaya, na obronę wychowa- nia naukowego, przełożył J. R., 8-ka, 1871. rs. 1 k. 50.

Estreicher Karol. Bibliografia polska XIX stulecia. Tom I i II. Kraków. Całe dzieło obejmuje 4 duże tomy, czyli 16 ze- szytów. Cena zeszytu. rs. 1 kop. 80.

Felcjan. Odczyty z gór, poezye, 8-ka, 1871. kop. 50.

Gaume J. H. Zasady i całość wiary katolickiej, czyli wykład jej historyczny, filozoficzny i socyalny od stworzenia świata aż do naszych czasów. Wyd. 3-e. 9 tomów. 8-ka. Kraków. 1871. rs. 8 k. 50.

Galen Filip. Czarodziejka z Argentieres, powieść z niem. przeł. L. Sulicki, 8-ka, 1871. kop. 90.

Gastrowski Stan. Historia handlu wszystkich narodów w ogólnych zarysach, od najdawniejszych czasów aż do roku 1860, (rs. 2). rs. 1 k. 50.

Gliszczynski Michał. Hus i Husyci. Szkice historyczne, napisane podług Palackiego i Sommera, z 2 ryc. rs. 3.

Goethe W. Torquatto Tasso, dramat w 5-actach, przełożył L. Jenike, 8-ka, 1861 (k. 75). kop. 30.

Górski Wład. Krótki rys zasad biblioteko- znawstwa. kop. 30.

Gumiewicz Ludwik Dr. Prawodawstwo polskie względem żydów, 12-ka, Kraków, 1867. kop. 65.

Heurich Jan. Przewodnik dla cieśli, obejmujący cały zakres cie- sielstwa, z 299 drzewor. w tekście. Podług najlepszych dzieł obcych, z zastosowaniem się do potrzeb i zwyczajów krajowych. 1874. rs. 1 k. 50.

Hirszel Wład. Przewodnik dla malarzy, czyli krótki zbiór najcel- niejszych wiadomości do nauki malarstwa należących (z 214 drzewor.) podług najnowszych źródeł z zastosowaniem się do potrzeb miejscowych ułożony, 8-ka, 1873. rs. 1 kop. 50.

Historia polska treściwie zebrana dla użytku młodzieży, 1862 k. 50.

Hoffmann K. B. Przyczyny podziału monarchii polskiej po Bole- sławie Krzywoustym w w. XII, 8-ka, Kraków 1872. k. 75.

— O najdawniejszych grobowcach Królów Polskich. Poznań, 1872. kop. 45.

Hoffmanowa Klem. z Tańskich. Krystyna, 2 tomy w jednym, 8-ka, Lipsk 1852. rs. 1 k. 50.

Homar. Odyseja. Przekład Lucjana Siemińskiego. rs. 6 k. 75.

Hoyer H. Dr. Histologia ciała ludzkiego z drzew. w tekście. 8-ka, 1862 (rs. 2). rs. 1 k. 50.

Jeż T. T. Siostrzane dusze, powieść, 8-ka, 1872. kop. 75.

Jourdier. Katedryzizm rolnictwa, przełożył St. Zdzitowiecki, 8-ka, 1858 (rs. 1 kop. 50). kop. 75.

Kaczkowski Zyg. Sodalis Marianus, powieść historyczna, wydanie wznowione, 12-ka, 5 t., 1866 (rs. 5). rs. 1 k. 50.

Kloden A. C. Geografia powszechna obszernie wyłożona, uzupeł- niona szczegółowym opisem krajów słowiańskich, 8-ka, 1866 (rs. 2). rs. 1 k. 50.

Kobiety i mężczyźni. Powieść przez Józefa z Mazowsza. rs. 1 k. 50.

Königsdorfer M. Ks. Kazania katolickie, dogmatyczne, moralne i o tajemnicach na wszystkie niedziele i uroczystości, tłum. ks. P. Rzewuskiego, 4 tomy, 1866. rs. 6 k. 50.

Koerner Teodor. Zriny, tragedia z dziejów węgierskich w 5-actach, przeł. wierszem rytym. L. Jenike. k. 60.

Korzeński S. Opis podróży do Australii i pobytu tamże od 1852 do 1856 r., 2 tomy, 1858 (rs. 3 k. 60). rs. 1 k. 80.

Korzeniowski J. Majątek albo imię, komedia w 5-actach, wierszem, 12-ka, 1859 (k. 75). k. 30.

— Rokiciana. Drama liryczna w 3-actach, (k. 60) k. 30.

Korzybski Zdzisł. Wstęp do teorii statystyki. Część I-a. Rys hi- storyczny i ogólne zasady, 8-ka, 1870. k. 75.

Kraszewski J. I. Mogiły. Abacadabra, dwa fragmenta, oraz dy- arysz podróży Hr. Kazim. Konstantego de Bröhl Platara, 12-ka, 1859 (rs. 1). kop. 50.

— Macocha z podań XVIII w., 3 tomy 1873. rs. 2 k. 25.

— Kartki z podróży 1858—1864 roku, księga druga: z drze- worytami rs. 3 k. 60, w pięknej oprawie. rs. 5.

Książka zbiorowa, ofiarowana Kazim. Wład. Wójcickiemu, 8-ka, 1862 (rs. 2). rs. 1 k. 50.

Kuczyński K. Ulica nad Wisłą, krotoczwila w 2-actach ze śpie- wami, 8-ka, 1859. k. 30.

Kudasiewicz Adolf. Kurs początkowy nauki języka polskiego, wy- dane 2-e, 8-ka, 1874. k. 45.

— Kurs drugi nauki języka polskiego, 1866. k. 45.

— Kurs trzeci nauki języka polskiego, zawierający ortografię i składnię, 8-ka, 1873. k. 75.

Laboulaye Edward. Abdallah, czyli Czterolistna Koniczyna, po- wieść arabska, przekład I. B. 8-ka, 1869. rs. 1 k. 50.

Lewes G. H. Szkice z życia zwierzęcego, przełożył A. Popławski, 8-ka, 1872. k. 70.

Linde Bogumił. Słownik języka polskiego. Wydanie 2-gie popr. i pomn. staraniem Zakładu Naukowego imienia Ossolińskich, 4-a, 6 tomów 1854—61. rs. 18.

Lisicki H., Serafina, powieść, 1873. rs. 1 k. 50.

Louis Józef. Prawo spadkowe według zasad i przepisów prawa rzymskiego; prawa dawnego polskiego, jak również praw nowożytnych. Dzieło konkursowe, uwieńczone nagrodą, 8-ka, Kraków, 1865. rs. 1 k. 20.

Ellis W. Zarysy ekonomii społecznej. Z zalecenia Tow. Roln. w Król. Polskiem, przeł. St. Budziński, (k. 75). k. 30.

Kleczkowski Józef. O dopuszczalności dowodu ze świadków wedle kodeksu Napoleona, 8-ka, 1870. kop. 30.

Łoziński Wład. Historia siwego włosa. 8-ka. kop. 90.

Łuczkiwicz Dr. Henryk. Kurs medycyny praktycznej. Tom I— część I-sza. Choroby układu nerwowego. rs. 3 k. 50.

Machezowski Konrad. Pogląd historyczny na sądownictwo lud- jako źródło Instytucji przysięgłych, 8-ka, 1869. k. 50.

Maciejewski W. Al. Piśmiennictwo polskie od czasów najdaw- szych aż do roku 1830, z rękopisów i druków zeb- i w obrazie literatury polskiej historycznie skreślonym prze- stawione, trzy tomy (rs. 12). rs. 3 k. 50.

Maleszewski Wł. Dziecię Żmujdzi, powieść, 1865, (rs. 1 k. 5). k. 50.

Mapa Europy rysowana podług najlepszych wzorów przez M. Nipanicza kop. 30.
Marmol José P. D. Amalia, ustęp z wojny domowej w rzeszyposp. Argentyńskiej, przekł. z hiszp. 2 tomy 1873. rs. 2 kop. 40.
Marrene Walerya (Morzkowska). Bożek milion, powieść. kop. 90.
— Nemezis, powieść, 8-ka, 1872. kop. 75.
— Róża, studium małżeńskie rs. 1 kop. 20.
Massillon J. C. Kazania adwentowe, z franc. przez X. Szelewskiego, wydanie 2-gie, (rs. 1 k. 80) kop. 90.
Mayzel Bron. O ubezpieczeniach. Rzecz o istocie i systematach ubezpieczeń, z dodaniem krótkiej wiadomości o działających w Król. Pols. instytucjach assekuracyjnych, 1872 kop. 40.
Mecherzyski Pr. Karol. Historia wymowy w Polsce, 3 t., 8-ka, Kraków 1857—58 (rs. 10 k. 50) kop. 90.
— Historia literatury polskiej dla młodzieży opowiedziana, 8-ka, Kraków 1873 rs. 1 kop. 20.
— Stylistyka, czyli nauka obejmująca prawałła dobrego pisania. Do użytku młodzieży szkolnej Kraków 1870. kop. 60.
— Przykłady i wzory z najcenniejszych poetów i prozaików polskich, zebrane i zastosoane do Historii literatury polskiej, Kraków 1874 rs. 1 kop. 80.
Meyer Dr. J. B. Popularny rozbiór społecznych kwestyj filozoficznych, 8-ka, 1873 rs. 2.
Mitchel Donald. Życie marzeń. Powieść amerykańska, przepol-szczona przez A. B., 12-ka, 1858 (rs. 1) kop. 50.
Mostowski Adolf. Doktryna, komeyda oryginalna w 2-ch aktach wierszem, 8-ka, 1872 kop. 30.
— Komedye oryginalne, wierszem, 8-ka, 1871 kop. 75.
Narzęyski J. Trzy miesiące, ze znaniezonego rękopismu, 1873. k. 90.
Odyniec A. E. Barbara Radziwiłłówna czyli początek panowania Zygmunta Augusta. Poema dramatyczne w 6-ciu aktach, z prologiem, 8-ka, 1858 rs. 2.
Ollendorf. Gramatyka francuzka, wypracowana według jego francuzkiej gramatyki dla Anglików przez I. J. Szczepańskiego. Drugie wydanie poprawione przez Ed. Błotnickiego, 8-ka, 1870 rs. 1 kop. 50.
— Klucz do téjże gramatyki, Lwów 1870. kop. 60.
Orda N. Grammaire analytique et pratique de la langue polonaise à l'usage des étrangers, 1874 rs. 2 kop. 40.
Orzeszkowa Eliza. Cnotliwi, powieść, 1871 rs. 1 kop. 20.
— Na dnie sumienia, powieść, 2 tomy, 1873 rs. 3.
Pamiętniki Krzysztofa Zawiszy Wojewody Mińskiego, 1666—1721), wydane z oryginalnego rękopismu i opatrzone przypiskami przez Juliana Bartoszewicza, 1862 (rs. 2 kop. 25) rs. 1.
— Franklina Benjamina, przez niego spisywane, z fran. k. 50.
Pawinski. Kilka słów o Buckle'u, 12-ka, 1869 kop. 40.
Pawlicki Dr. Stefan. Mózg i dusza. Wyd. 2-gie, 16-ka, 1874. k. 50.
Plebanski Józ. Kaz. Jan Kazimierz Waza, Marya Ludwika Gonzaga. Dwa obrazy histor., 1862. (rs. 1 kop. 50) kop. 75.
— Lekcyja wstępna metodologii i encyklopedii nauk akademichnych, miana d. 29 października 1861 r. w Warszawie, 8-ka, 1862 (kop. 22½) kop. 10.
Ploetz K. Metoda najnowsza i najpraktyczniejsza nauczania się języka franc. bez pomocy nauczyciela. Kurs przyjęty w zakładach niemieckich. 2 części. Lwów 1873. kop. 75.
Podwysocki J. Domowy lekarz homeopata, podług dzieł D-rów Heringa, Testa i innych. Wydanie drugie 1870. rs. 2.
Pol Wincenty. Pieśń o ziemi, wydanie drugie, 8-ka, 1859, (k. 75) kop. 30, w oprawie kop. 75.
— Obrazy z życia i natury, 8-ka, Kraków, Tom I, 1869 rs. 1 kop. 35. Tom II, 1871 rs. 1 kop. 35.
Polkowski Ig. Ks. Wspomnienie o życiu i pismach ks. Karola Antoniewicza, 8-ka, 1861. (k. 60) kop. 30.
— Kopernikiana czyli materyały do pism i życia Mikołaja Kopernika. T. I i II, Gniezno, 1873, każdy po rs. 2 kop. 40.
Prażmowska T. Nie w porę, powieść, 8-ka, 1871 rs. 1.
Przegląd techniczny, pismo miesięczne poświęcone przemysłowi krajowemu, 1866 i 1867 pierwsze półr., 18 zes. (rs. 12) rs. 3.
Przewodnik po Warszawie i jej okolicach na rok 1873/4, z mapą miasta, mapp. kolei żel. i drzewor., przez Fel. Fryze i Ign. Chodorowicza. kop. 60.
Ramoty starego Delfika. Serya druga. Powieści z dziejów ojczy-stych: Synowie Władysława Hermana, Dobiesław, Kraków, 1868, 2 tomy rs. 1 kop. 20.
Rau Karol Henryk. Zasady umiejętności skarbowej. Z 5-go niem. wyd. przeł. i przypisami powiększył Dr. J. B. Oczapowski, 8-ka, tom I. Kraków, 1865, (rs. 3) rs. 1 kop. 50.
Richter E. F. Zasady harmonii, z trzeciego wydania przełożył i dodaniem teorii harmonicznej Weitzmana i choratów pol-skich uzupełnił Jan Karłowicz. (Dzieło przyjęte przez Insty-tut Muzyczny Warszawski). Wydanie 2-gie, duża 8-ka. rs. 3.
Rogalski Leon. Dzieje Krzyżaków, oraz ich stosunki z Polską, Litwą i Prusami, poprzedzone rysem dziejów wojen krzyżo-wych, czerpane z najlepszych źródeł i ozdobione 12 rycinami, 2 tomy, 8-ka, 1847, rs. 6.
Rydzewski E. Gramatyka języka włoskiego, 1859. rs. 2 k. 40.
Rzewuski Ks. Grac. Katechizm rzymsko-katolicki, przystępnym sposobem wyłożony, 8-ka, 1873 kop. 25.
Salezyusz S. Franciszek. Droga do życia pobożnego, przekł. z franc., 16-ka, Poznań, 1872 kop. 60.
Schober F. Znakomici, komedya, w 3-ch aktach orygin. wierszem napisana, 8-ka. 1871 (kop. 60) kop. 25.
Schoedler Fry. Dr. Księga przyrody, obejmująca: wykład fizyki, astronomii, chemii, mineralogii, geologii, botaniki i zoologii, dla użytku młodzieży i miłośników nauk przyrodniczych. Przekład pomnożony dodatkami zastosowanemi do kraju polskiego. Dwa tomy z 976 drzewor. z mapą nieba, księ-życa i tablicą geognostyczną kolor., 1873 rs. 5.
— Tom I, część I. Fizyka i meteorologia, przeł. Dr. Alf. Ci-szewski. Wyd. 2-gie, 1872. rs. 1.
— Tom I, część II. Astronomia, przeł. F. Wermski. k. 60.
— Tom I, część III. Chemia, przeł. Dr. Alf. Ciszewski. Wyd. 2-gie, 1873 rs. 1.
— Tom II, część I. Mineralogia i geologia, obrobił Dr. Feliks Berdau. Wyd. 2-gie, znacznie przer. i pomn. 1872, rs. 1.
— Tom II, część II. Botanika, przełożył Dr. Feliks Berdau. Wyd. 2-gie, 1874 rs. 1.
— Tom II, część III. Zoologia, przełożył Prof. Ant. Wałeck. Wyd. 2-gie, 1873 rs. 1 kop. 20.
Shakespeare William. Dramata, przekład z pierwotworu (Komiero-wskiego), 3 tomy, 1857/8, (rs. 4) rs. 2.
— Oddzielnie Tom 2-gi i 3-ci po kop. 75.
Siemieniński Lucyan. Kilka rysów z literatury i społeczeństwa; 8-ka, 2 t., 1859 (rs. 2 kop. 40) rs. 1 kop. 20.
Sierociński Teodor. Pedagogika, czyli nauka wychowania, 8-ka, 1846, (rs. 1 kop. 80) kop. 75.
Słowacki Jul. Marya Stuart, dramat historyczny w pięciu aktach, 8-ka, 1871 kop. 30.
— Mazepa, trag. w pięciu aktach, 8-ka, 1871, kop. 30.
— Jan Bielecki, powieść oparta na podaniu histor. 1871. k. 15.
— W Szwajcaryi, 8-ka, 1871 kop. 12½.
ownik dokładny, polsko-włoski i włosko-polski, czerpany z naj-lepszych źródeł krajowych i obcych, 2 tomy, Berlin, 1857, każdy tom rs. 3 kop. 50.
Sobieszczański F. M. Wycieczka archeologiczna w niektóre strony

gubernii Radomskiej, odbyta w m. wrześniu 1851 r., z mapą i 4-ma rycinami. 1852 (rs. 1 kop. 50) kop. 75.
Stadnicki Kazim. Bracia Władysława Jagiełły Olgierdowicza, kró-la Polski, Wielkiego Księcia Litwy (dalszy ciąg Synów Giedymina) z tabl. geneal. Lwów, 1867. rs. 1 kop. 50.
Strojnowski S. Geografia fizyczna, 8-ka, 1865 rs. 1 k. 50.
Studia historyczne nad rewolucyją francuzką 1789 roku. (Tłom. z franc.), 3 tomy, 8-ka, 1862 (rs. 4) rs. 1 kop. 50.
Szajnoch Karol. Jadwiga i Jagiełło, 1374—1413. Opowiadanie hi-storyczne. Wyd. 2 popraw. Tomów 4, Lwów, 1861. rs. 5.
— Opowiadanie o królu Janie III. Mściel. 8-ka, Żytomierz, 1860 rs. 1.
— Szkice historyczne. Tom III, Lwów, 1861, (rs. 3). rs. 1 k. 50.
— Tom IV. 8-ka, Lwów, 1869, (rs. 1 kop. 50) rs. 1.
Szpaderski ks. Józef. O zasadach wymowy, mianowicie kaznodziej-skiej. Odczyty akademickie. 2 Tomy, Kraków, 1870. rs. 3.
Szule Dominik. O Pomorzu zaodrzańskim, z mapą, (rs. 1) k. 40.
— O źródle wiedzy tegoczesnej, 1851, (k. 90) kop. 30.
Szymański Karol Dr. O bazaltach i trachitach, oraz o ich pier-wotnem pochodzeniu. Rozprawa, 1867 kop. 75.
Thieme Al. Krótki wykład kosmografii do użytku szkolnego, z 63 drzeworytami i mapą nieba, 1847, (k. 90). kop. 60.
Thiers A. Historia Konsulatu i Cesarstwa, przekład z fran-cuzkiego, 11 tomów, w dużej 8-ce, (rs. 22) rs. 8.
— Historia Zgromadzeń Prawodawczych, Konwencyi Narodo-wej i Dyrektoryatu, czyli Francya od 1789 do 1800 r. z francuzkiego przeł. Leon Rogalski, 4 tomy, w dużej 8-ce, 1846, (rs. 9) rs. 4.
Trubadur, opera w 4 aktach, tlomaczone z włoskiego przez J. Che-cińskiego kop. 30.
Tyszkiewicz Eust. Graf. Sammlung von Medaillen, welche sich auf die Geschichte der Länder und Städte der ehemaligen Re-publik Polen beziehen und von ihrer ersten Theilung bis zum Tode Kaisers Nicolaus I, geprägt sind 1772 — 1855. Aus dem Polnischen übers. v. O. K. 4-to, Riga 1871. rs. 6.
— Źródła dziejów Kurlandyi i Semigalii z czasów Karola, Króla polskiego, księcia Saskiego, z autentycznych kor-respondencjach ogłoszone 8-ka, Kraków 1870. rs. 1 kop. 50.
— Wilja i jej brzegi pod względem historycznym, archeologi-cznym i etnograficznym, wyd. ilustr. Drezno, 1871. rs. 6.
— Groby rodziny Tyszkiewiczów, z ryc. 8-ka, 1873. rs. 6.
Vimercati Wiktor. Kurs języka włoskiego, podług metody Robert-sona, przystosował do języka polskiego, J. Chęciński 8-ka, 1859 rs. 1 kop. 35.
Virey J. J. Historia naturalna rodu ludzkiego. Wydanie 2-gie z 10 tablicami kolor. ryc., przełożył P. E. Leśniewski, 2 to-my, 8-ka, 1857 (rs. 5 kop. 40) rs. 3.
— Historia obyczajów i zmyślności zwierząt, z podziałami me-todycznymi i naturalnemi wszystkich ich gromad; przełożył z francuzkiego i wielu przypisami objaśnił Waga, 2 tomy, (rs. 4). rs. 1 kop. 50.
— O kobiecie pod względem fizyologicznym, moralnym i lite-rackim, z franc. przełożył P. E. Leśniewski. Wyd. 2. 1857 (rs. 1 k. 50) kop. 75.
Waga Jakób. Flora polska w ograniczeniu do jawnokwiatowych rodzajów, 8-ka, 3 t., 1847—48 rs. 3 k. 60.
Wasilewski Edm. Poezye, 12-ka, 1859 (rs. 1) kop. 30.
Weilen Józef. Rozamunda, dramat w 5-u aktach, przekład S. z Ż. D. 8-ka, 1871. kop. 60.
Werne H. Przewodnik wychowania, 8-ka, 1868 rs. 1 k. 20.
Weżyk Edmund. O suchej destylacji drzewa, w celu otrzymania terpentynowego olejku, olejów smolanych, tłuszczów drze-rzynnych parafinowych, smarowideł do osi, trybów i maszyn, parafiny, kwasu drzewnego, kwasu octowego, octanów: sody, wapna, żelaza, miedzi, glinki, potażu, spirytusu drzewnego, smoły, kreozotu, paku, kalafonii, węgla, sadzy, dziegciu, po-tażu i t. p., na podstawie własnego doświadczenia opraco-wał, z 11 drzewor. w tekście, 8-ka, 1872 rs. 2.
Wójcicki K. Wł. Ostatni klasyk, wspomnienie z pierwszej połowy naszego stulecia, 1872 kop. 90.
— Kawa literacka w Warszawie (1826—1830) 8-ka, 1873 kop. 60.
— Fryderyk Skarbek, 8-ka 1873. kop. 50.
Wolfram Jan Dr. Rzymianka. Studium historyczno-obyczajowe, 8-ka 1869 kop. 50.
Wolski Włodz. Halka, opera w 4-ch aktach. Słowa do muzyki St. Moniuszki. Wyd. 4-te, 12-ka, 1866 k. 30.
— Hrabina, opera w 2-ch aktach. Słowa do muzyki St. Mo-niuszki, 12-ka; 1860 kop. 37½.
Wrotnowski Lucyan. O potrzebie kodeksu międzynarodowego dla stosunków prywatnych, 8-ka kop. 50.
Zacharyasiewicz Jan. Człowiek bez jutra. Powieść, 2 tomy, 8-ka, 1880 rs. 2 kop. 25.
— Wiktorya Regina, ze wspomnień narzeczonej, rs. 1 kop. 20.
— Dzieje Idealu, powieść, 8-ka, 1870 rs. 1 kop. 50.
— Widoki familijne, powieść, 16-ka, 1872 rs. 1.
Zagórski Ap. Zarysy kosmologiczne, Budowa wszechświata, Kome-ty. O sp-tkaniu się ziemi z kometa (rs. 1) kop. 50.
Zaleski Witold. Rys statystyki porównawczej miasta Warszawy, 2 zeszyty rs. 1 kop. 10.
Zdanowicz Aleks. Historia powszechna dla młodzieży. Dzieje sta-rożytne od najdawniejszych czasów do upadku zachodniego państwa rzymskiego; wydanie drugie, przejrzał i uzupełnił Wojciech Grochowski, 8-ka, 1871 rs. 1 kop. 80.
Zieliński W. Przewodnik rozmów francuzko-polskich. Wydanie 2-gie powiększone prawidłami wymawiania franc. przez F. S. 16-ka, 1869 opraw. rs. 1.
Zieliński Felix. Macleod i banki ang., 8-ka, 1870 kop. 50.
Ziemięcka E. Myśli o wychowaniu kobiet, (rs. 1 kop. 50). kop. 75.
Zmichowska Narcyza. Część elementarna wykładu nauk przezna-czony do pomocy w domowym wychowaniu. Wyd. 2. 1873 rs. 1 kop. 35.

Dzieła rolnicze.

Bydło, ustęp z Encyklopedyi rolnictwa, 8-ka, 1872 rs. 1.
Donald J. Zalewnictwo czyli sztuka irygowania gruntów, z ang. przeł. St. Z., 8-ka 1862 (k. 30) kop. 15.
Gourcy, hr. K. Przewodnik dla rolników życzących zwiedzać go-spodarstwa angielskie; tlom. z francuzkiego, 1858. kop. 10.
Gregorowicz J. K. Dobry ekonom, czyli popularnie przedstawiony skrócony wykład, z zastosowaniem do potrzeb kraju pol-skiego, nauki o naturze i pokarmie roślin, o własności, upra-wie i obsiewie gruntu, o produkcyi i obchodzeniu się z na-wozem, 2 tomy, 12-ka, 1859 rs. 1 kop. 50.
Gronven Dr H. Praktyczne zastosowanie teorii żywienia inwen-tarza, z uwzględnieniem miar i wag dziesiętnych, podał Aug. Lubomęski., Wyd II-gie popraw. i powiększone, 8-ka, 1874. kop. 60.
Hamilton Aug. Poradnik gorzelniczy z uwzględnieniem stosunków istniejących w Królestwie Polskiem i Galicyi, z wielu ry-cinami. Królewiec 1861 (rs. 1 kop. 20) kop. 60.
Kohn Albin. Przechowywanie mierzwy stajennej. Metoda szwaj-carska, z rycinami, 8-ka, 1863 (kop. 60) kop. 30.

Kohn A. Rośliny (rs. 1).
Księga podręczna sady róż-ry jako właścicie żył z ni
Kurowski J. N. i leczenia większon
— Owczars pomniejs 8-ka . . .
Kurtz Adolf. Polsk., 1
Lavergne Leon glii, Szk tetu To
Lecouteux Edw ne gosp
Lieblg J. Che 8-go wy
Lullin K. O st 1845 . .
Lutosławski Fr. 8-ka, 186
Maciejowski Ign. Magne J. H. Hy chowani
Mieczyski Ad del pra
Roczniki Gos Rolnicz
— Tom kop.
— Tomy 50), &
— R. 192
—
Rohlfes i pa 187
Roscher V rov
Rosenberg sze cz gi
Schalle ta
Sinclair cz z
Stoeckh J
Trzetrzeł P 8-k
Ville Jerzy 3-go w rycin. Rozn 1870. rs. 1 kop. 50.
Vitard A. Wykład podręczny drenownictwa, czyli nauka obsa-czania gruntów, przełoż. St. Zd., 8-ka, tablic figur 9, 1863, (kop. 75). kop. 30.
Weekherlin Aug. Hodowla zwierząt domowych gospodarskich, z niem. przełożył C. Haller i P. Seifman, 2 tomy, 8-ka, 1863 (rs. 2 kop. 25) rs. 1 kop. 30.
Zabierowski Aleks. Praktyczne budownictwo wiejskie, zbiór pla-nów na budowę wiejskie w rozmaitych rozmiarach, dwory, altany, ogrodzenia i t. p. oficyny dla służby, domy wło-sciańskie, kolonistów, gorzelnie, karczmy, śpichrze, stodoły, obory, owczarnie, kościoły, kaplice i t. p., z tekstem obja-śniającym 52 tablic, 1858 rs. 12.

Książki dla dzieci.

Abecadło duże i małe na arkuszu, do rozcinania na pojedyncze litery kop. 2.
Abecadło dla grzecznych dzieci w sylwetkach i wierszach, przez Karola Figlarskiego z ryc., kartonowane. kop. 45.
Anezy Wł. L., A. B. C., pierwsza nauka dla dzieci, z wielu rycinami, 8-ka, 1881 opr. kop. 45.
— Krótka nauka o ziemi i świecie, wiadomości popularne z nauk przyrodzonych, wydanie trzecie, poprawne, 16-ka, Kraków 1869 kop. 50.
— Przypadki Robinsona Kruzoa. Podług najlepszych źródeł dla dzieci polskich opracowane. Wydanie drugie z 10-ciu rycinami i licznymi drzeworytami w tekście, 8-ka, w oprawie rs. 1 kop. 20.
— Praca, książka obrazkowa dla małych dzieci z 21 rysunkami Fr. Kostrzewskiego, 8-ka, 1869 kop. 75.
— Pery. Zbiór cenniejszych powieści z literatury angielskiej dla młodocianego wieku. Wolny przekład z 8 rycinami, 8-ka, 1871 w oprawie rs. 1.
Andersen H. C. Powiastki moralno-fantastyczne, z duńskiego naśla-dował Fr. H. Lewestam, z 48 drzew. 1859, w oprawie. rs. 1.
Arnold, Dr. Krótkie powiastki dla wprawy młodzieży w polskim i niemieckim języku, zebrał i przełożył T. Nowosielski, wyd. 2-gie, 12-ka, 1870 kop. 60.
Chęciński Jan. Dzień grzecznego Władzia, w rymowanych uste-pach opowiedziany działwie, z dodaniem różnych wierszy-ków i ozdobiony 12-tu rycinami, rysunku Jul. Kossaka; 1867 w oprawie. rs. 1 k. 80.
— Powieści prawdopodobne dla dzieci Emila Leclerq, z 6-ma rycinami, 1867 opr. kop. 75.
— Malowanki. Książeczka obrazkowa dla grzecznych dzieci, z 10-ma tablicami kolorowanych rycin, w opr. 1875.
Dziadek i czterej jego wnukowie, czyli początkowe nauki i wiadomo-ści dla dzieci czytać umiejących, w rozmowach praktycznym sposobem wyłożone; książka pożyteczna tak dla dzieci, jako i dla osób ich wychowaniem trudniących się. Wydanie dru-gie poprawne, z ryciną, 2 tomy w jednym, 8-ka, 1852, oprawne rs. 1 kop. 20.
Edgeworth. Wychowanie domowe czyli czytania dla dzieci, 2 tomy, 8-ka, 1862 kop. 60.
Grzeczne dzieci, czyli pierwsze zasady obyczajowego zachowania się, po polsku i po francuzku, 12-ka, 1862, w oprawie kop. 90.
Hoffmanowa Klem. z Tańskich. Wiazanie Helenki, książeczka dla małych dzieci uczących się czytać. Wydanie 6-te z 8-ma ry-cin. kolor. 1872 poprawne kop. 60.

ryc. kol. k. 60.
kleine Kinder,
pr. kop. 40.
ieci zaczynają
kolor., 12-ka,
kop. 75.
jących czytać,
kolor., wydanie
kop. 75.
6-ma rycinami
kop. 90.
dycy z 24-ma
ym rs. 1 k. 20.
e Helenki, po
kop. 40.
la dzieci od 6
rs. 1 kop. 20.
eci, z ryc. ko
kop. 40.
pilnych dzie
oprawie rs. 1.
powiastek dla
lor. Wydanie
rs. 1 kop. 20.
la grzecznych
ego, ozdobiona
rs. 1 kop. 20.
ieści dla mło
ku Andriole
rs. 1.
nych, młode
k. 60.
zawierające
astosowane,
nami kolor.
1 kop. 20.
d J. Chęciń
rs. 1.
komunii,
kop. 40.
siostrze,
mi 1873,
kop. 60.
ce dzieci,
kop. 60.
po fran
kop. 20.
kop. 5.
dzieci
kop. 75.
z franc.
k. 20.
stamen
ie, z 10
op. 80.
37 1/2.
kolor.
kop. 60.
n dzieci,
kop. 90.
ni kolorowa
kop. 75.
— Mała galeryja obrazowa zwierząt domowych, podarunek dla grzecznych dzieci z kolor. obrazkami, oprawa . . . kop. 90.
Stachowicz Konstanty. Nauka czterech działań arytmetycznych, 8-ka, 1872 . . . kop. 75.
Szmidt, ks. Kanonik. 90 powiastek dla dzieci, spolszczone przez Jana Chęcińskiego, z 8-mu rycinami, wydanie drugie, 8-ka, 1867, oprawa . . . rs. 1 kop. 20.
— Sto powiastek dla dzieci, spolszczone przez Jana Chęcińskiego, z 8-ma rycinami. Wydanie 3, 8-ka, 1874, opr. rs. 1.
Szyller Leopold. Książka dla dzieci początkujących, obejmująca ćwiczenia początkowe, ustępy do czytania wierszem i prozą, ćwiczenia i figury do rozbudzenia władz umysłowych, życie Jezusa Chrystusa i naukę o liczbach. Wydanie drugie, 8-ka, 1853, z rycinami czarnymi, w oprawie . . . kop. 90.
z rycinami kolorowanymi . . . rs. 1 kop. 20.
Wieczory Jesienne. Powiastki moralne dla młodzieży, przez Tomasza z Kent i Cztery powiastki przez autorkę Wiązania Helenki, z ryc. kolor. kop. 90.

Książki dla młodzieży.

Anczyz Wł. L. Księga sławniejszych odkryć geograficznych podług najnowszych źródeł zebranych, przeznaczona dla dorastającej młodzieży, z wielu drzeworytami. Wydanie 2-gie, 8-ka, 1870 . . . rs. 1 kop. 20.
— Opisy i przygody z podróży po różnych częściach świata, z 5-ma ryc. wyd. 2, kartonowane . . . rs. 1 k. 50.
— Przygody prawdziwe żeglarzy i podróżników pośród dzikich ludów kuli ziemskiej, 1870, z 8 ryc. oprawa . . . rs. 1 k. 20.
— Duch puszcy, opowiadanie z amerykańs. borów Dra Bird, przeł. i oprac. z ryc. 1873 . . . rs. 1.
Atlas historyi naturalnej dla użytku gimnazjów i szkół realnych, wydanie 4-te, 8-ka, z ryc. kolor. rs. 3, oprawy. rs. 3 k. 50.
Becker K. F. Oblężenie Troi, opowiadanie z dziejów starożytnych dla młodzieży, z niem., z 5-ma rycin. . . . k. 90.
— Powrót Ulisesa do Itaki, opowiadanie z dziejów starożytnych dla młodzieży, z niem., z 5-ma rycin. . . . k. 90.
Biblioteka dla młodocianego wieku, wydana przez J. Belejowską:
— Serya I-a, 3 t. 32-ka, 1870, w opr. . . . rs. 1.
— Tom I, Pałac życia p. Edwarda Laboulaye. Bogactwo obowiązuje i miłość matki. P. de Locroy . . . kop. 30.
— Tom II. Im więcej komu dano, J. Belejowskiej. Przygody amerykańnika w Chinach, Souvestra . . . kop. 30.
— Tom III. Wśród lodów. Pamiętnik Jana Hardy kop. 40.
— Serya druga, 3 t., 32-ka, 1870 w oprawie . . . rs. 1.
— Tom I. Roger. W pośród fal morskich, podróż podwodna uczyniona Trinitusa i jego towarzyszy, ułożona według dziennika pisanego na pokładzie „Błyskawicy”, przeł. przez Joannę Belejowską . . . kop. 50.
— Tom II. Gregorowicz J. K. Cudze piórka, Gatty, A. Świat niewidzialny, przekład z ang. przez K. P. S. M. Edgeworth. Wdzięczność murzyna, przeł. przez J. Belejowską . . k. 30.

Bibl. dla młodocianego wieku. Tom III. Magia naturalna czyli sposób dokonywania za pomocą optyki różnych doświadczeń, sztuk, dziwów, a nawet ukazywania duchów, opisany popularnie naukowo przez J. Belejowską . . . kop. 30.
Chęciński Jan. Robinson Szwajcarski, według ostatniego wydania francuz., opracowany, z 12-tu ryc. 1870, w opr. rs. 1 k. 50.
— Opowiadanie historyczne, zebrane dla młodych czytelników, z 12-tu ryc., wyd. 2-ie, 1875 . . . rs. 1 kop. 20.
Dziekoński, T. Rozmowy dziadka z wnukami, 8-ka, 1862. rs. 1 k. 20.
Oprawne w płócińko angielskie . . . rs. 1 k. 50.
Hoffmann Fryd. Zagrzebani w śniegu, powiastka. Przekład z niem. St. M. Rzętkowskiego, z 4-ma rycinami, w oprawie k. 80.
— Sierota, przeł. Bolesław Dunin, z 4 rycin. 1874 . . k. 35.
Hłnicka Marya. Illustrowany Skarbczyk polski. Historia polska opowiedziana wierszem, z dodaniem do każdego panowania prozą wiadomości historycznych przez J. K. W. Wyd. 2, z rycin., oprawa rs. 1 k. 50, na pap. welin. opr. rs. 1 k. 80.
Izdebska Wład. Wianek. Dziełko poświęcone dorastającej młodzieży, zawierające: powieści, obrazki wierszem i prozą, komedyjki, opowiadania i wspomnienia historyczne, 8-ka, z rycinami, 1871 rok, oprawa . . . rs. 1 k. 50.
Kamińska Bron. (Zofia Węgierska). Podróż malownicza po najciekawszych okolicach ziemi naszej, podług Humboldta i innych znakomitych podróżnych i badaczy natury, z 4-ma rycinami kolorow. Nowe wydanie, oprawa . . . rs. 1 k. 50.
— Nowa podróż malownicza czyli obrazy z Ameryki, Afryki i Australii, z 4 ryc. oprawa . . . rs. 1 k. 50.
Kraków Paulina. Wspomnienia wygnanki. Wydanie 3-cie, z 6-ma rycin., 16-ka, oprawa, 1868 . . . rs. 1.
— Pamiętniki młodej sieroty. Wydanie 3-cie poprawne, z rycinami, 12-ka, 1868, oprawa . . . kop. 90.
— Proza i poezja polska, wybrana i zastosowana do użytku młodzieży polskiej. Cz. I, 8-ka, 1860 . . . k. 60.
Leja Emilia. Obrazki z dziejów starożytnych, 1869 . . . kop. 45.
— Obrazki historyczne na tle dziejów państwa Rzymskiego, począwszy od Romulusa i Rema, aż do Oktawiana Augusta, k. 50.
Lelewel J. Dzieje Polski, potoczny sposób opowiadane, Wyd. IX, 8-ka, Poznań, 1859 . . . 1 kop. 20.
Macé Jan. Historia kęsa chleba. Listy do młodzieży o życiu człowieka i zwierząt. Piżel. z fran. Al. Kuczyński. Dzieło przeznaczone przez Komisję Uniwersytecką w Paryżu na na grody szkolne, 16-ka 1864 kartonowe rs. 1 k. 20 w oprawie w płótno angielskie . . . rs. 1 kop. 50.
Mayne-Reid Kapitan. Wygnańcy w lesie. Obrazy i przygody z podróży dla młodzieży, przekład z angielskiego, przez J. B. z 12-tu rycinami, 8-ka, 1869, oprawa . . . rs. 1.
— Puszcza wodna w lesie, przekład z angielskiego przez J. B. z ryc., 1873, oprawa . . . rs. 1 kop. 20.
— Pobyt w Pustyni, przekład Rzętkowskiego z 24-ma rycinami Doręgo, 1873, oprawa . . . rs. 1 kop. 20.
Müller Eug. Młodość sławnych ludzi, przekład J. Chęcińskiego, z 23 rycinami, oprawa . . . rs. 1 kop. 20.
Niewiadomski W. Życie i obyczaje zwierząt według Brehma i innych źródeł najlepszych z 40 rycinami (na tonie) i drzeworytami licznymi w tekście, 8-ka, 1873 rs. 3 kop. 60. W oprawie ozdobnej . . . rs. 4 kop. 50.
Obrazki z życia świątobliwych i bogobojnych Polaków i Polek, przez J. Śmigielką i Aleks. Borkowską, (Serja I), wyd. 2-gie, przejrane, pomnożone z 8-ma ryc. 1863, karton. rs. 1 kop. 50.
— Serya II kop. 75, na pap. welin. z rycinami . . . rs. 1 k. 20.
Opis życia i czynów Pana Jezusa, z tychże wyprowadzone nauki dla młodzieży, z 15-go wyd. niem. przeł. Ks. P. Rzewuski. Wyd. trzecie, 1863, w oprawie . . . kop. 45.
— Toż samo na lepszym papierze z 8-ma rycinami na stali, oprawa . . . rs. 1 kop. 20.
Rozrywki dla młodocianego wieku. Dzieło zbiorowe w pięciu tomach, obejmujące powieści, podróże, literaturę i rozmaitości, wydane przez Sewerynę z Żochowskich Pruszkową. Serya III, 5 tomów, (rs. 5) . . . rs. 2.
Szymanowski Wacław. Obrazki z życia znakomitych ludzi, dla młodego wieku zebrane, z 10 ryc. Wyd. 2-gie, opr. rs. 1 k. 50.
Tatimir L. Przegląd najnowszych podróży i odkryć geograficznych, podług oryg. dzieł i sprawozdań tegoczesnych podróżników, z obrazkami, Lwów, 1869, karton. . . rs. 1 kop. 35.
Verne Juliusz. Podróż na około księżycy, 1870. . . . kop. 75.
w oprawie tekturowej . . . kop. 90.
Wagner H. Historia naturalna dla młodzieży, przełożył z niem. i uzupełnił Karol Jurkiewicz, z 15 tablicami kolor. rycin i 20 drzewor. w oprawie . . . rs. 1 kop. 80.
Wędrowka po ziemi i niebie. Opowiadanie dla młodego wieku, przez Starego przyjaciela dzieci (autora Wieczorów Czwartkowych), wydanie ozdobione licznymi drzew. 1873, opr. rs. 1.
Wieczory Czwartkowe. Opowiadanie o cudach przyrody i znakomitszych odkryciach naukowych, młodocianemu wiekowi poświęcone, przez Starego Przyjaciela dzieci, z 30-tu drzew. broszurowane rs. 1 kop. 20. kartonowane rs. 1 kop. 35.
oprawne w płócińko angielskie . . . rs. 1 kop. 50.
Zwierzyniec obrazkowy, czyli Atlas z historyi naturalnej mogący służyć do wykładu zoologii, 3 zeszyty przedstawiające na 42 tablicach rycin, zwierzęta ssące, ptaki, płazy, ryby i bezkręgowce zwierzęta, Lwów, 1870, każdy poszyt po kop. 90.

Książki ludowe.

Anczyz W. L. Mały zbiorek ku zabawie i pożytkowi tych, którzy już gładko czytają, wyjęty z różnych ksiąg przez Kaz. Goralczyka, 16-ka, 1862, . . . kop. 15.
— Krótka nauka o ziemi i świecie, z objaśnieniem najważniejszych zjawisk napowietrznych, wiadomości popularne z nauk przyrodzonych, wydanie trzecie, 1869 . . kop. 50.
Baliński K. Powieści ludu, spisane z podań, wyboru i wydania K. Wójcickiego, 1842 . . . kop. 30.
Bokiewicz. Hygiena popularna, czyli nauka zachowania zdrowia dla ludu, 1861 . . . kop. 25.
Chrzelný u Wójta, opisane przez Stacha Dworaka, . . . kop. 20.
Częstochowa (Wyd. Red. Bibl. Warsz.), 1862 . . . kop. 3.
Czytelnia dla ludu wiejskiego. Książeczka 3; 1862 Ks. I. Nauki religijne. . . . kop. 12 1/2.
II. Mauki moralne i obyczajowe . . . kop. 12 1/2.
III. Rozmaite gadki i powiastki . . . kop. 12 1/2.
Czytelnia niedzielna. Rok 1858, 1859, 1860, każdy (rs. 2) . . rs. 1.
Dmochowski F. S. Wiejskie pogadanki niedzielne, 1862. kop. 30.
Elementarz dla chłopów wiejskich, wydanie szóste, 1869 . . kop. 5.
Estkowski Ew. Żywot człowieka poczciwego, na wzór zwierciadła Mikołaja Reja, 2 części, wyd. 2-gie, pomn. 1863 . kop. 22 1/2.

Grauert J. Dziwne przygody Lorka Szlązaka. Opowiadanie z dziejów polskich, z 4-ma obrazkami, 1871, w tekturce kop. 35.
Gospodarstwo domowe włościan polskich przez obywatela ziemskiego, 1863 . . . kop. 30.
Historia starego i nowego Testamentu, opowiedziana w skróceniu, z dodatkami wiadomości o pierwotnych wiekach chrześcijaństwa aż do Konstantyna W. Wyd. 3-cie, 1863 . . . kop. 20.
Jachowicz St. Książka dla rzemieślnika, 1855, . . . kop. 20.
Kochanowski Jan. Poezye wybrane 1862 . . . kop. 5.
Krasiecki Ign. Bajki i przypowieści 1862 . . . kop. 5.
Kraszewski J. I. Świat i ziemia, 16-ka, 1862 . . . kop. 10.
Machezyńska Ant. Kilka obrazków, kilka nauk, zebranych przed wiejską chatą, 12-ka, 1863, karton . . . kop. 15.
Natura w swoich zjawiskach. Książka dla młodego wieku . kop. 10.
Obrazki świętych polskich (25) kolorowane . . . kop. 20.
Opowiadania Pana Walentego, rymarz z Podgórza o różnych dziwach świata, przez Grzesia z Mogiły, młodym i starym do czytania i nauki, z 30-ma drzeworytami, Lwów kop. 45.
Opowiadania starego nauczyciela, przydatne dla czytelników wiejskich, oraz dla dzieci wszelkiego stanu, 1863 . . kop. 30.
Osiecki Józef ks. Podarek dla ludu wiejskiego, czyli wieczorne opowiadania starego Bartłomieja. Wydanie drugie, 16-ka, 1862. . . . kop. 25.
— Rozmowy starego Wojciecha z ludem wiejskim o dziesięciu przykaz. Boskich, 16-ka, 1862 . . . kop. 20.
Powiastki dla dzieci, 1862 . . . kop. 5.
Seiborowski Dr. Wł. Poradnik dla niewiast wiejskich, jak się mają zachować podczas brzemienności, podczas porodu, położu, oraz jak dzieci ze względu na ich zdrowie chować należy, 1866 . . . kop. 15.
Upominek dla dziewcząt wiejskich, abecadlnik; wydanie piąte, 12-ka, 1866 . . . kop. 5.
Wesele u wójta, opisane przez Stacha Dworaka, 1863. kop. 22 1/2.
Wiślicki Adam. Krótka geografia Królestwa Polskiego, 1863 k. 20.
Wojny, pierwsze, krzyżowe z dodaniem krótkiej wiadomości o następnych. 1862 . . . kop. 5.
Wójcicki K. W. Przysłowia polskie czyli nauka starych i rozumnych naszych ludzi, 1862 . . . kop. 5.

Książki do nabożeństwa.

Cicha Iza chrześcijańska. Książka do nabożeństwa dla katolików; wydanie 4-te, oddzielnie dla mężczyzn i kobiet, 12-ka, 1873, na pięknym welinie z ryc. tytułową chromolit. rs. 1 k. 20.
W oprawie:
w płótno angielskie złożone brzegi . . . rs. 1 kop. 80.
w kozłową skórę . . . rs. 2.
w szagryn . . . rs. 2 kop. 25.
w szagryn wyborowy . . . rs. 2 kop. 40.
w szagryn z kłamrą . . . rs. 2 kop. 70.
w szagryn wyborowy z kłamrą ozdobną . . . rs. 3.
w aksamit . . . rs. 5.
Cicha Iza. Książka do nabożeństwa dla katolików, 8-ka dużym drukiem, 1859 . . . rs. 1 kop. 50.
w oprawie rs. 2 k. 50, rs. 3 k. 50, rs. 4 kop. 20.
Kamocka Józefa. Pod Twoją obronę. Nabożeństwo dla dzieci, na chwałę Boga i czci N. P. M. wydanie nowe uzupełnione, 16-ka, 1872 . . . kop. 37 1/2.
— oprawa w płótno angielskie, brzegi złożone . . kop. 75.
— w skórę . . . rs. 1.
— Zdrowaś Marja, nabożeństwo dla młodego wieku, 16-ka. 1872 . . . kop. 60.
— oprawa w płótno angielskie, brzegi złożone . . rs. 1.
— oprawa w skórę, złożone brzegi . . . rs. 1 kop. 35.
Książka do nabożeństwa dla młodzieży katolickiej, ułożona przez ks. J. Szpaderskiego, 16, 1867; wydanie na papierze zwykłym (oddzielnie dla chłopców i dziewcząt) . . . kop. 50.
na welinie . . . kop. 75.
w oprawie za kop. 75, rs. 1 kop. 5, rs. 1 kop. 20.
Mętlewicz J. K. Ks. Książka do nabożeństwa, ułożona dla dzieci, nowe wydanie ozdobne ryciną, 32-ka, 1871. . . kop. 30.
w oprawie w płócińko angielskie . . . kop. 60.
tak samo ze złotym brzegiem . . . kop. 70.
ozdobnie w skórę . . . kop. 80.
Modły się czyli zbiór krótkich nabożeństwa na wszystkie większe uroczystości. Wydanie 4-te, ozdobne, na najpiękniejszym welinie, czcionkami J. I. Kraszewskiego w Dreźnie, z tytułem i ryc. chromolitograf., 16-ka, 1871 rs. 1 kop. 20.
W oprawie:
w płótno angielskie złożone brzegi . . . rs. 1 kop. 80.
w kozłową skórę . . . rs. 2.
w safianową . . . rs. 2 kop. 25.
w szagrynową . . . rs. 2 kop. 40.
w szagryn z kłamrą . . . rs. 3.
w aksamit . . . rs. 5.
Panie! wysłuchaj modlitwy mojej! Wybór modlitw z ksiąg do nabożeństw przez władzę duchowną szczególnie poleconych, pomnożony nowymi modlitwami, do których Ojcowie Święci różne przywiązali odpusty, zebrany i ułożony przez Joannę Belejowską. Wydanie trzecie, 12-ka . . . rs. 1 kop. 50.
W oprawie:
w angielskie płótno złożone brzegi . . . rs. 2 kop. 40.
w kozłową skórę . . . rs. 2 kop. 70.
w safianową skórę . . . rs. 3.
w safianową skórę z kłamrą . . . rs. 3 kop. 30.
w wyborowy szagryn z kłamrą i ozdobami . . . rs. 4.
w aksamit z kłamrą . . . rs. 6.
Na papierze welinowym.
oprawa paryzka w szagryn wyborowy z kłamrą . . rs. 5.
także oprawa z dwoma kłamrami . . . rs. 6.
w aksamit z narożnikami i kłamrą . . . rs. 7 kop. 50.
w wytworną skórę franc., ozdobnie z 2 kłamrami . . rs. 8.
Ołtarzyk codzienny. Krótki zbiór modłów do codziennego użycia, wydanie 2-gie, 1874 . . . kop. 60.
oprawa w płótno angielskie . . . rs. 1.
oprawa w szagryn . . . rs. 1 kop. 50.
Ołtarzyk ośrobramski zawierający: modlitwy, nauki duchowne i myśli chrześcijańskie oraz pieśni kościelne ku użytkowi wierznych, ułożony przez ks. kan. L. G., ozdobiony 24 wizerunkami na stali, 12-ka. Paryż rs. 4, w opr. szagrynowej rs. 6.
Otto Leopold, ks. Rozmyślenia i modlitwy, 32-ka, wydanie drugie, 1874 (dla Ewangelików) . . . kop. 75.
oprawne w płócińko angielskie . . . rs. 1 kop. 35.
w safian . . . rs. 1 kop. 80.

Wszelkie zamówienia wynoszące Rs. 5 i wyżej uskuteczniają się kosztem księgarni.